



NIE JESTEM DYKTATOREM

Rozmowa z burmistrzem Adamem Pawlickim, między innymi o rozkopanym Jarocinie, opozycji, o kurniku w Łuszczanowie, smrodzie w mieście i starcie w kolejnych wyborach samorządowych.

s. 8-9

KOTLIN

Niesamowite życie Marianny Molendy

s. 15

Gazeta Jarocińska

Nr 8 (1636) 22 lutego 2022 | ISSN 1230-851X | Nr indeksu 34382X | cena 3,50 zł (w tym 5% VAT)

DZIŚ
Z GAZETĄ
BEZPŁATNY
DODATEK

PYTAJ
SPRZEDAWCĘ



NISZCZYCIELSKA WICHURA

WICHURA ZMIATAŁA DACHY, KOŁYSAŁA
POCIĄGAMI, ŁAMAŁA DRZEWA. STRATY SĄ
OGROMNE. - TO NASTĄPIŁO JAK GROM Z JASNEGO
NIEBA: ŚCIANA WODY, TRĄBA, HURAGAN
- OPOWIADA ŁAMIĄCYM SIĘ GŁOSEM MASZYNISTA
TOMASZ BECELA.

CZYTAJ str. 6, 7 i 8



JAROCIN

CZY ŹRÓDŁO
DZIWNYCH
DŹWIĘKÓW
W BŁOKU
ZOSTANIE
WYKRYTE?

s. 5

ŻERKÓW



ODSZEDŁ
CZŁOWIEK
RENEANSU
I HUMANISTA

s. 17

BUDOWNICTWO
ZWALNIA.
NIEKTÓRZY
JUŻ WIESZCZĄ
KRYZYS

s. 12-13

Las Guć
zrównany
z ziemią

s. 3



NOWE MIASTO

Prokuratura umorzyła
śledztwo wobec urzędników
i doniesienia na burmistrza

s. 3

APTEKARZE TESTUJĄ NA COVID. W KTÓREJ APTECE ZROBISZ TO W JAROCINIE?

Za darmo – bo w ramach NFZ, bez skierowania i szybko – tak można zrobić test na COVID-19. Gdzie? W aptekach. Problem w tym, że na terenie powiatu jarocińskiego zgłosiła się do tego programu tylko jedna placówka. W sąsiednim powiecie pleszewskim nie ma ich wcale. – Spełnianie norm, a wykonywanie testów, to dwie

różne sprawy – mówi mgr farmacji Mariusz Politowicz, członek Naczelnej Rady Aptekarskiej i właściciel apteki „Pod Wagą” w Pleszewie. Sam, jak tłumaczy, mógłby wykonywać testy, bo ma uprawnienia i przystosowany lokal, ale zwyczajnie – nie ma na to czasu. – Jeśli np. ja szczepię, jednocześnie nie jestem w stanie testować. I odwrotnie – podkreśla

farmaceuta.

W Jarocinie test można zrobić w aptece przy ul. Wojska Polskiego. Testy wykonywane są w poniedziałki, wtorki i środy w godz. 13.00–15.00, a w czwartki i piątki w godz. 9.00–11.00. Jak wygląda to badanie w praktyce? Wymaz z nosogardzieli pobiera nam farmaceuta, który wcześniej

musi przejść szkolenie. Przeprowadza się je w odizolowanym pomieszczeniu albo po zamknięciu apteki dla klientów. To jest test antygenowy (nie PCR). Wykonuje się go, jeśli mamy objawy infekcji lub jeśli nie mamy symptomów choroby, ale chcemy sprawdzić, czy się nie zaraził. Farmaceuta umieszcza wyniki testu w sys-

temie ewidencji wjazdów do Polski (EWP) i będzie on dostępny na Internetowym Koncie Pacjenta oraz w aplikacji mojejIKP. Jeśli jednak test nie wykaże koronawirusa, a my nadal będziemy się źle czuli, powinniśmy poprosić lekarza o skierowanie na test PCR albo wypełnić formularz dostępny na stronie pacjent.gov.pl. (far)

Jak ocenia pan pomysł testowania w kierunku SARS-CoV-2 w aptekach?

Każde sensowne wsparcie dla polskiego systemu ochrony zdrowia jest cenną inicjatywą. Farmaceuci są wysoko wykwalifikowanymi przedstawicielami do tychczas niewykorzystywanego zawodu. Najpierw wykonywanie szczepień p/covid, a od niedawna także p/grypie, zmieniło zasady naszej pracy. Pacjenci pozytywnie komentują możliwość szczepień w aptekach, zarówno za ich dostępność, jak i wygodę, w tym brak kolejek. Nie widzę powodu, dla którego apteki nie miałyby rozpocząć wykonywania testów antygenowych. Oczywiście po spełnieniu warunków, z których dwa najważniejsze są związane z odpowiednim lokalem i zatrudnieniem farmaceutów z uprawnieniami do testowania.

Minister Niedzielski mówił, że większość aptek, które realizują szczepie-

„Nikt rozsądny nie podejmie się testowania, bez zapewnienia bezpieczeństwa”

Z mgr. farmacji **MARIUSZEM POLITOWICZEM** - właścicielem apteki „Pod Wagą” w Pleszewie, członkiem Naczelnej Rady Aptekarskiej, rozmawia Farida Leśniewska

nia, automatycznie spełniają normy potrzebne do udziału w programie testowania. Ale szczepienie i testowanie to nie to samo. Czy wszystkie apteki są w stanie - pana zdaniem - np. zadbać o bezpieczeństwo osób testowanych, pracowników oraz pacjentów, którzy przyszli po leki lub na szczepienie.

Spełnianie wspomnianych norm a wykonywanie testów, to dwie różne sprawy. Farmaceuci od dawna podkreślają, że jest ich za mało. Statystycznie za ledwie 1,78 magistra farmacji na aptekę, z czego 83% to kobiety. Jeśli np. ja szczepię, jednocześnie nie jestem w stanie testować. I odwrotnie. O ile



po szczepieniu pacjentów bez problemu mogę im wydawać leki, o tyle po testowaniu nie mogę w kilka sekund zrzucić stroju ochronnego, by podać pudełko z lekami. Analogicznie w drugą

stronę. Proszę pamiętać, że zgodnie z przepisami, zarówno szczepienie, jak i testowanie nie mogą zakłócać podstawowej pracy apteki. Ministerialna lista warunków, które musi spełniać testująca apteka, jest niezwykle długa. Ogłoszono ją przed zapowiedziami polityków o możliwości testowania. Oczywiście jest, że z dnia na dzień nie wszystko da się zrobić lub zakupić. Nie otrzymujemy finansowania lub dotacji na sprzęt lub inwestycje, a pomieszczenia apteczne nie są z gumy. Nikt rozsądny nie podejmie się testowania, bez zapewnienia bezpieczeństwa pacjentom i osobom testującym.

CO JAROCINIACY MYŚLĄ O PRZYCINANIU DRZEW?

W ostatnich dniach wiosna pojawiła się za oknem. W Jarocinie ruszyły więc pierwsze prace ogrodnicze, takie jak przycinanie drzew. We wtorek w internetowej sondzie zapytaliśmy naszych czytelników, co sądzą o takich zabiegach pielęgnacyjnych.

WYNIKI SONDY

Na osiedlu przy ulicy św. Ducha w Jarocinie gołym okiem widać prace ogrodnicze. Dorodne wierzby, rosnące między blokami, zostały krótko przycięte. Zapytaliśmy naszych czytelników, jak im się podobają drzewa po tym zabiegu.

Aż 127 osób wyraziło swoje zdanie w naszej ankiecie. 64% głosujących nie podobał się widok przyciętych drzew, 11% było zadowolonych z prowadzonych prac pielęgnacyjnych, a 25% przyznało, że nie przywiązuje uwagi do tego, jak wyglądają drzewa w okolicy. (BB)



OPINIE NASZYCH CZYTELNIKÓW

- **Sylwia:** Tym, którzy są tak bardzo zbulwersowani przycinaniem drzew na trawnikach w bliskiej okolicy okien, proponuję zamieszkać w takim mieszkaniu i płacić rachunki za prąd, bo zero słońca oznacza wieczne palenie światła, by cokolwiek widzieć!
- **Halina:** A podoba wam się drzewo w pobliżu okien i zasłaniające słońce przez cały rok? Może latem, ale w pozostałą część roku to jest straszne. Mieszkalam w takim mieszkaniu. Te drzewa na zdjęciu odrosną i będzie ładnie.
- **Krystyna:** Przycinane są wierzby, które i tak niebawem odrosną. Nie wiem, po co ta panika.
- **Małgorzata:** Super, lepszy widok lokatorzy będą mieli.
- **Joanna:** To nie przycinanie tylko bezmyślne okaleczanie.
- **Halina:** Ja mieszkam w takim mieszkaniu. Nie dość, że okna na północ na parterze, to jeszcze wielkie choinki zasłaniające całe światło dzienne. Nie życzę tego nikomu, ciemno cały rok. Ale sąsiedzi z 3. i 4. piętra są mega zadowoleni, bo mają czubek choineczki w oknie. Koszmar.

Gazeta Jarocińska

ISSN 1230-851X
nakład: 5900 egz.

Stowarzyszenie Prasy Lokalnej

ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747-15-31 fax (62) 747-37-60
e-mail: redakcja@gazetajarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Bartosz Nawrocki, b.nawrocki@gazetajarocinska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Anna Legowicz-Gogoliewicz, a.gogoliewicz@gazetajarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kalisz, j.kalisz@gazetajarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Anna Konieczna, Karina Muszalska, Beata Frąckowiak-Piotrowicz,
Aleksandra Pilarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz

WSPÓŁPRACUJĄ:
Anna Malinowski, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIĘ
(62) 749-88-46
Barbara Dzierża, b.dzierza@gazetajarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@gazetajarocinska.pl
Błażej Ciesielski
b.ciesielski@gazetajarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/319-922)
a.antczak@gazetajarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (508/082-772)
a.wlodarczyk@gazetajarocinska.pl

DZIENNIKARZ DYŻURNY
500/191-014

PUNKTY PRZYJĘCIA OGŁOSZEŃ
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (62) 747-15-31
Jarocin, ul. Kaliska 4A, tel. 601-932-422
Kotlin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rymarkiewicza 10

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-88-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-88-40

DRUK: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, ul. Malwowa 158, 60-175 Poznań

WYDAWCA
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT
Karolina Piechala (62) 747-15-31
k.piechala@gazetajarocinska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ POCZTĘ POLSKĄ

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio u listonosza lub w placówkach Poczty Polskiej w terminie do 20. dnia każdego miesiąca (prenumerata miesięczna). Prenumeratę kwartalną zamawia się do 20. dnia miesiąca poprzedzającego kwartał (20 grudnia, 20 marca, 20 czerwca, 20 września), prenumeratę półroczną - do 20 grudnia lub 20 czerwca, roczną - do 20 grudnia. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres: kolportaz@gazetajarocinska.pl

Čzytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocinska

KULTOWE MIEJSCE NIE TYLKO DLA MIESZKAŃCÓW

Lasek Guć, był wszystkim mieszkańcom Nowego Miasta, ale również ludziom z innych, okolicznych miejscowości, bardzo dobrze znany. To właśnie tutaj co roku miały miejsce słynne Wianki - impreza z okazji Nocy Świętojańskiej, podczas której odbywały się liczne koncerty i inne zabawy, i która zawsze cieszyła się dużym zainteresowaniem. Tutaj też grały kolejne edycje Gardłorywków.

Guć był popularnym miejscem wśród wędkarzy. Okolice były wyjątkowo piękne i tam też organizowano liczne zawody wędkarskie. Wybierając się na spacer w okolice Warty, niemal zawsze można było spotkać kilku wędkarzy.

„Jest to kultowe miejsce, zwłaszcza dla osób tej starszej generacji. W latach 50. i 60. zawsze było tam dużo ludzi. Leżaki i kocyki nad brzegiem Warty ciągnęły się na kilometrowym odcinku. Latem i wiosną często odbywały się tam zabawy, przy okazji różnych świąt. Na taką imprezę kiedyś potrafiło przyjść 10 i więcej tysięcy ludzi” – mówi Wojciech Świerkowski z Nowego Miasta.

**MIEJSCE SCHADZEK,
RODZINNYCH SPACERÓW
I ZAWODÓW SPORTOWYCH**

Ten lasek widział wiele pierwszych i zapewne ostatnich randek. Był popularnym miejscem spacerów. Ludzie poznawali się podczas odbywających się tam licznych wydarzeń i imprez. Przyjeżdżali z całej okolicy. Zapewne wiele jest par, które pierwszy raz spotkały się właśnie w Guciu.

- Pierwsze, kolejne i ostatnie randki - gdzie? No oczywiście, że w Guciu. Też by pewnie korony wyszumiały te wspomnienia, gdyby mogły. Ale teraz? Teraz już nic nie powiedzą! Nie ma już tych ławeczek, tych drzew, tych miejsc - wspomina Agnieszka Król z Nowego Miasta.

Również dzieci i młodzież szkolna doskonale znają to miejsce. To właśnie tam, gdy tylko zrobiło się ciepło, odbywały się zajęcia z WF-u czy mie-

NOWE MIASTO

LASKU GUĆ JUŻ NIE MA

**WICHURY, KTÓRE PRZESZŁY PRZEZ CAŁĄ POLSKĘ NAD RANEM 17 LUTEGO, WYRZA-
DZIŁY OGROMNE SZKODY.** Strażacy interweniowali u nas ponad sto razy, pomagając przy powalonych drzewach, uszkodzonych czy zerwanym dachach. Silne wiatry nie oszczędziły też nowomiejskiego lasku Guć, który chyba każdy znał.



Lasek Guć po silnych wichurach zniknął z powierzchni ziemi

dzyszkolne zawody w piłkę nożną na przyległym boisku.

W weekendy Guć był celem niemal wszystkich rodzinnych spacerów. – Gdy zimą pojechałem w to miejsce, od razu w uszach zabrzmiała mi muzyka z dni mojego dzieciństwa. Choć jesteśmy wychowani na rock and rollu, to pamiętam, jak kiedyś grała tam taka kapela, gdzie była trąbka,

saksofon i tego typu instrumenty. Ich brzmienie w lesie było niezapomniane. Zawsze gdy spacerowałem po Guciu, w głowie słyszałem właśnie tę melodię – opowiada Wojciech Świerkowski.

WIĘCEJ NIŻ ZWYKŁY LAS

Gdy internet obieżyła informacja, że Guć został doszczętnie zniszczony przez szalejącą wicherę, wielu lu-

dziom pękło serce. Z tym miejscem wiąże się wiele wspomnień i trudno pogodzić się z tym, że tak nagle po prostu zniknęło z powierzchni ziemi.

– Dla nas Guć, to nie jest tylko lasek, bo trudno mi nawet powiedzieć w czasie przeszłym, że „był”. Ta okropna wichura połamała nasze wspomnienia. Tego jej nie zapomnimy – mówi Agnieszka Król.

(BB)

JAROCIN

PROKURATORA UMORZYŁA ŚLEDZTWO WOBEC URZĘDNIKÓW I DONIESIENIA NA BURMISTRZA

SPRAWA JAROCIŃSKICH URZĘDNIKÓW, KTÓRYM POD KONIEC 2020 R. POSTAWIONO PROKURATORSKIE ZARZUTY, ZOSTAŁA OSTATECZNIE UMORZONA. Tak samo zakończyło się postępowanie wobec burmistrza Adama Pawlickiego. Śledztwo dotyczyło przetargu na sprzedaż ponad 41 ha gminnego gruntu.

Pracownikiem Urzędu Miejskiego w Jarocinie – ówczesnym członkiem komisji przetargowej – zarzucano „dopuszczenie poświadczającego nieprawdę dokumentu w postaci protokołu z postępowania prze-

targowego”.

Procedura zbycia gminnego gruntu na pograniczu Jarocina i Cielczy od początku budziła wątpliwości. Prześwietlali ją między innymi agenci Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Pokłosiem było zawiadomienie prokuratury w Ostrowie Wlkp. o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez członków komisji przetargowej – urzędników jarocińskiego magistratu. Już na początku postępowania śledczy postavili im zarzuty. – *Dotyczy one dopuszczenia poświadczającego nieprawdę doku-*

mentu w postaci protokołu z postępowania przetargowego - wyjaśniał wówczas Maciej Meler, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wlkp. W trakcie postępowania badano również udział w sprawie burmistrza Jarocina. Adamowi Pawlickiemu nie postawiono jednak żadnych zarzutów.

W 2021 r. sprawa – ze względu na charakter – została przekazana do wydziału przestępczości gospodarczej Prokuratury Okręgowej w Poznaniu. Śledczy nie dopatrzyli się nieprawidłowości i po roku postępowanie zostało umorzone. (ann)

KALENDARIUM - CO DZIAŁO SIĘ Z GRUNTEM

2008 г.

- gmina kupuje ponad 41 ha gruntu na pograniczu Jarocina i Cielczy za niecałe 1 mln 300 tys. zł (31 tys. zł za hektar),

2018 г.

- rada miejska wyraża zgodę na zbycie nieruchomości,

2019 г.

- burmistrz zarządza ogłoszenie przetargu na sprzedaż gruntu, zgłasza się 2 oferentów,
- burmistrz zgodnie z zaleceniem CBA unieważnienia przetarg,

2020 г.

- rolnik, który złożył najkorzystniejszą ofertę w przetargu, odwołuje się do sądu i żąda wydania gruntu, Sąd Okręgowy w Kaliszu przychylił się do tego żądania.

2021 г.

- po odwołaniu gminy Sąd Apelacyjny w Łodzi podtrzymuje w mocy wyrok sądu w Kaliszu i gmina musi sprzedać nieruchomości rolnikowi,
- burmistrz w imieniu gminy podpisuje akt notarialny i sprzedaje ponad 41 ha za nieco ponad 3,5 mln zł (niecałe 84 tys. zł za hektar).

W nocy w centrum miasta napadł na kobietę. Nagrała go kamera

Był już poszukiwany przez policję. W nocy w centrum miasta napadł na samotnie idącą kobietę. Zrabował jej torebkę, którą porzucił kilkadziesiąt metrów dalej. Skradł pieniądze, telefon oraz dokumenty. Zdarzenie zarejestrował monitoring.

Po raz kolejny miejski monitoring i dobra pamięć funkcjonariuszy okazały się pomocne przy wykryciu sprawcy przestępstwa. W nocy 5 lutego na ulicy Hallera w Jarocinie nieznany mężczyzna podszedł od tyłu do samotnie idącej kobiety i z całej siły szarpnął trzymaną przez nią torebkę. - Szarpnięcie było na tyle mocne, że kobieta upadła na chodnik, a mężczyzna oddalił się wraz z łupem - opowiada st. asp. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy KPP w Jarocinie. Przestraszona kobieta pomocy szukała na pobliskiej stacji paliw. Pracowników obiektu poprosiła, aby zaalarmowali policję, ponieważ jej telefon został w skradzionej torbie.

- Policjanci natychmiast rozpoczęli poszukiwania sprawcy. Niedaleko miejsca, w którym doszło do kradzieży, znaleźli należącą do kobiety torebkę, ale jak się okazało, zniknęła z niej telefon komórkowy, dokumenty oraz pieniądze - dodaje policjantka. Całe zdarzenie zostało zarejestrowane dzięki monitoringowi miejskiemu. Na podstawie tego nagrania śledczy wytypowali podejrzewanych o dokonanie kradzieży. Ostatecznie ustalono, że jest nim 21-letni mieszkaniec Jarocina, bez stałego miejsca pobytu.

- Gdy mężczyzna już myślał, że pozostanie nieuchwytny, 14 lutego kryminalni wypatrzyli go idącego ulicą w centrum miasta. Na widok policjantów 21-latek podjął próbę ucieczki, okazała się ona jednak nieudana. Po kilkadziesiąt metrów pieszo go pościgu został zatrzymany i w kajdankach doprowadzony do komendy - dodaje policjantka.

W czasie postępowania policjanci udowodnili 21-latkowi także przestępstwo kradzieży roweru, którego dokonał w lipcu ubiegłego roku. Na podstawie zebranego materiału dowodowego mężczyzna usłyszał zarzut kradzieży zuchwałej i to dokonanej w warunkach recydywy, za co grozi mu kara pozbawienia wolności na okres 12 lat.

Na dodatek okazało się, że 21-latek był również osobą poszukiwaną przez inną jednostkę policji, ostatecznie trafił do zakładu karnego.

(era)

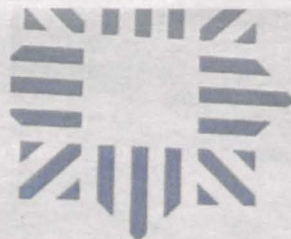
Jarociński policjant uratował życie mężczyźnie w jego domu

- PODSKOCZYŁEM, WSPIĄŁEM SIĘ NA BALKON I WSZEDŁEM DO DOMU - opowiada st. sierż. Łukasz Nowak z jarocińskiej policji. Opanowanie i szybka reakcja funkcjonariusza zapobiegły tragedii.

Policjant musi być przygotowany na wszystko. St. sierż. Łukasz Nowak kontrolował osoby przebywające na izolacji i kwarantannach w związku z zarażeniem wirusem Covid-19. Jedną ze sprawdzanych był 68-letni mieszkaniec Jarocina. - Policjant zadzwonił na numer telefonu mężczyzny, by z nim porozmawiać i uzyskać informację o jego stanie zdrowia. 68-latek odebrał telefon, jednak w słuchawce była cisza - relacjonuje st. asp. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy KPP w Jarocinie.

Funkcjonariusz zaczął podejrzewać, że mężczyźnie mogło się coś stać. - Prosiłem, aby podszedł do okna. Dalej była cisza, ale odezwał się. Po chwili mówił, że nie może podejść, bo przewrócił się w przedpokoju i kreci mu się w głowie. Powiedział: „Nie wiem, co się dzieje” - opowiada st. sierż. Łukasz Nowak.

Funkcjonariusz chciał wejść do domu. Mężczyzna powiedział mu, że drzwi są zamknięte i nie ma możliwości, aby je ktoś otworzył. W domu zamieszkiwała jeszcze jedna osoba, ale kobieta znajdowała się na piętrze i jest niepełnosprawna. - Mężczyzna powiedział, że mama nie jest w stanie zejść i otworzyć drzwi. Chciałem wejść przez balkon, ale ten pan akurat tam upadł. Na szczęście udało mu się wyciągnąć rękę i otworzyć drzwi balkonowe. Podskoczyłem, wspiąłem się na balkon, wszedłem przez barierki i już byłem w środku. W międzyczasie mężczyzna powiedział, że nie czuje lewej strony ciała - dodaje mundurowy. 68-latek skarżył



POLICJA

Komenda Powiatowa Policji w Jarocinie



się na odrętwienie i zawroty głowy.

Policjant zadzwonił po pogotowie ratunkowe. - Z doświadczenia wiedziałem, że mógł być to udar. Jak tylko wszedłem do niego, to zacząłem z nim rozmawiać. Zapytałem: Czy na coś choruje, jak się czuje, czy w czymś mu pomóc? - opowiada. Z relacji funkcjonariusza wynika, że mężczyzna nie stracił kontaktu z otoczeniem. - Był w stanie określić, jaki to jest dzień tygodnia, który dzisiaj jest. Cały czas mówił, że nie potrzebuje pomocy medycznej, ale on nie był świadomy, co się później może z nim dzieć - zaznacza jarociński policjant. 68-latek trafił do szpitala.

To nie pierwsza sytuacja, kiedy st. sierż. Łukasz Nowak ruszył na ratunek osobie potrzebującej pomocy. Niecałe trzy lata temu pomagał ofiarom wypadku na DK 15 w Golinie.

St. sierż. Łukasz Nowak pracuje w policji od 6 lat, w tym od 4 w jarocińskiej komendzie. Wcześniej służył w Mosinie. Przypomina sobie, że transportował małe dziecko do szpitala, bo się zachłysnęło. Był kiedyś na interwencji, gdy kobieta próbowała skakać z dachu. - Kolega ją uratował, bo ją po prostu złapał, a ja próbowałem negocjować - dodaje.

(era)

PO SŁUŻBIE ZATRZYMAŁ PIJANEGO KIEROWCĘ NA OBWODNICY JAROCINA

MIAŁ PRAWIE 3 PROMILE ALKOHOLU. WSIADŁ W VOLVO I JECHAŁ OBWODNICĄ JAROCINA. Najpierw wypatrzył go inny kierowca. Potem zareagował jarociński policjant, który był po służbie.

Policjantem jest się dwadzieścia cztery godziny na dobę, a nie tylko w czasie służby. To zapewne udowodnił jeden z jarocińskich funkcjonariuszy z ogniw ruchu drogowego. W poniedziałek wieczorem jechał obwodnicą Jarocina. W pewnym momencie zauważył volvo, którego kierowca miał problem z utrzymaniem właściwego toru jazdy. - Samochód często zjeżdżał to na pas awaryjny, to na lewy pas. Kierowca przyspieszał i zwalniał. Podróżujący swoim autem i w czasie wolnym od służby funkcjonariusz postanowił pojechać za tym pojazdem i w dogodnym momen-

cie, nie stwarzając zagrożenia dla innych uczestników ruchu drogowego, zatrzymać kierującego i sprawdzić, co jest przyczyną takiego zachowania na drodze - mówi st. asp. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy KPP w Jarocinie.

Funkcjonariusz powiadomił o podejrzanym kierowcy dyżurnego jarocińskiej policji. Jak się okazało, podobną informację chwilę wcześniej przekazał także inny kierowca. Kontynuując jazdę funkcjonariusz zauważył, że kierowca volvo ma coraz większy problem utrzymania się na swoim pasie ruchu, dlatego, jak tylko nadarzyła się możliwość, podjął interwencję.

Kierowca volvo zatrzymał się na jednym z parkingów w Kłęce, aby w sklepie zrobić zakupy. - Nie zdążył jednak nawet wysiąść z samochodu, ponieważ zostało mu

to uniemożliwione przez jadącego za nim policjanta. Jak tylko funkcjonariusz otworzył drzwi volvo, zrozumiał, czemu jego kierowca nie był w stanie utrzymać równego toru jazdy. Mając niemal stuprocentową pewność, że kierowca auta jest nietrzeźwy, uniemożliwił mu opuszczenie miejsca i zabezpieczył kluczyki pojazdu - informuje rzeczniczkę.

Na miejsce przyjechał umundurowany patrol. W organizmie kierowcy były blisko 3 promile alkoholu. 43-letni mieszkaniec powiatu krotoszyńskiego został zatrzymany i przewieziony do komendy w Jarocinie. Gdy wytrzeźwiał, usłyszał zarzut dotyczący kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości. Za popełnione przestępstwo grożą mu 2 lata pozbawienia wolności oraz zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi na okres co najmniej 3 lat.

(era)

CZY ŹRÓDŁO DZIWNYCH DŹWIĘKÓW W BLOKU ZOSTANIE WRESZCIE WYKRYTE?

SPRAWĄ DZIWNYCH DŹWIĘKÓW W JEDNYM Z JAROCIŃSKICH BLOKÓW NADAL INTERESUJE SIĘ CAŁA POLSKA. LUDZIE DZWONIĄ DO REDAKCJI I SUGERUJĄ, CO TO MOŻE BYĆ. Mieszkanka Poznania twierdzi, że hałasy pochodzą od demonów. Z kolei badacz dźwięku jest gotowy przyjechać do Jarocina i rozstawić sprzęt, który będzie monitorował stukanie i pozwoli określić źródło uciążliwych hałasów.

Nieustalone dźwięki zdeorganizowały życie lokatorów budynku. Stukanie, pukanie pojawiło się pod koniec listopada. Początkowo ludzie myśleli, że ktoś robi remont mieszkania. Hałasy zaczęły się nasilać, a najbardziej dokuczliwe stały się w nocy. Lokatorzy nie mogli spać, byli wykończeni. Nie pomogła im ani wróżka ani egzorcysta. Sprawę zgłosili na policję, do spółdzielni mieszkaniowej, powiatowego inspektora budowlanego, który przeprowadził kontrolę stanu technicznego budynku.

W instalacji centralnego ogrzewania nie stwierdziliśmy nic podejrzanego, co mogłoby wytworzyć taki odgłos, który z kolei mógłby się przenosić na konstrukcję budynku. Nie zauważyliśmy niczego, co mogłoby świadczyć, że te dźwięki wynikają z funkcjonowania węża ciepłego czy innych urządzeń zamontowa-



nych w budynku – tłumaczył Wojciech Rodziak, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Jarocinie.

„IGRANIE Z DEMONAMI JEST BARDZO NIEBEZPIECZNE”

Po naszych publikacjach sprawą zajęły się media ogólnopolskie. Profesor Rufin Makarewicz, akustyk, fizyk z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu w wypowiedzi dla „Wydarzeń” Polsatu stwierdził, że za dźwiękami stoi człowiek.

– Bum, bum – to jest nienaturalne, jeśli mamy taką periodyczność. Wszystko wskazuje na to, że to robi nie ręka boska, ale ręka

ludzka – powiedział naukowiec.

Do redakcji „Gazety” zadzwoniła mieszkanka Poznania, która podzieliła się swoimi przemyśleniami na ten temat – Nie jestem jasnowidzem, ani żadnym medium – zaznaczyła na samym początku rozmowy. – W jednej z wypowiedzi była informacja, że sąsiad się wyprowadził z mieszkania, bo mu coś przez pokój przechodziło. On się wyprowadził, ale w tym mieszkaniu coś zostało. On miał coś wspólnego z demonami. Została tam jakaś rzecz, a demony najczęściej potrafią się osadzić w rzeczach. On się tłumi i będzie się tak długo tłumił, aż wymęczy wszystkich sąsiadów. Trzeba wejść do mieszkania, zabrać

wszystko, co pozostało: łańcuszki, obrazki i wyrzucić. To nie jest żart – podkreśliła. Skąd to przekonanie? – Jestem świadkiem Jehowy i wiem, jaka jest siła demonów. Igranie z demonami jest bardzo niebezpieczne. Wyczyścić mieszkanie ze wszystkiego, co zostało. Coś jest i dlatego straszy, bo to jest niemożliwe, żeby to był człowiek, ale to wygląda jakby był człowiek, bo demony potrafią przybrać różną postać. Demony to są zbuntowane anioły – radziła. Wcześniej w mieszkaniu była policja i lokatorzy. Nic nie znaleziono.

TO JEST MECHANICZNA AKUSTYKA UDERZENIA W RURĘ

Z kolei Artur Prokowicz z Brzegu Dolnego, który hobbistycznie zajmuje się badaniem dźwięków, jest przekonany, że ktoś celowo uderza w rurę. – Ten dźwięk odsłuchałem z państwa strony. To jest typowy akustyczny dźwięk. To jest mechaniczna akustyka uderzenia w rurę – ocenia nasz rozmówca. Podkreśla, że nie zna dokładnie całej sytuacji i nie miał okazji porozmawiania z lokatorami, którzy opowiedzieliby o tym, jak to się dzieje.

– Znam podobny przypadek z okolic Warszawy, gdzie też nie udało się ustalić. Też słysząc bardzo podobne dźwięki takiego stukania, pukania, z tym, że tamten dźwięk jest taki spokojny,

rytmiczny. A tutaj to jakby ktoś przywalał w rurę – uważa Artur Prokowicz.

Ma propozycję dla lokatorów bloku na osiedlu Konstytucji 3 Maja w Jarocinie. – Jeżeli to nadal jest tak uciążliwe, jestem gotowy przyjechać z kolegą ze sprzętem. Rozstawimy aparaturę, przeprowadzimy dwudziestoczęściowy pomiar i wtedy będzie można powiedzieć, co to za dźwięk, jaka jest jego częstotliwość i skąd to może pochodzić – mówi. Deklaruje, że takie badanie przeprowadzi bezpłatnie.

Czy udało mu już się zidentyfikować hałasy, które dokuczały ludziom? Kilka lat temu podobne badania prowadził na Śląsku. W okolicach cmentarza rozchodził się piszczący dźwięk. – Przeprowadziliśmy pomiary i okazało się, że to jest dźwięk wytwarzany przez wojskowe radary w Pietrzykowicach. Fale odbijały się od lasu i ludzie słyszeli dziwne piski, a to było od momentu obrotowego radaru. Kiedy się obracał, wysyłał fale, one się odbijały i doprowadzało to do dźwięku – opowiada.

Póki co nie udało się ustalić źródła hałasu w Jarocinie. – Jesteśmy w punkcie wyjścia. Wszyscy przestaliśmy wierzyć, że ta osoba zostanie ustalona. Dalej coś tam jeszcze słysząc, ale na pewno jest to o mniejszym natężeniu – mówiła na początku ubiegłego tygodnia jedna z lokatorek bloku. (era)

PROKURATURA WNIOSKUJE O UMORZENIE SPRAWY ZDEMOLOWANIA SOR-U PRZEZ JAROCINIAKA

PROKURATURA OKRĘGOWA W KRAKOWIE SKIEROWAŁA DO SĄDU REJONOWEGO W MIECHOWIE WNIOSEK O UMORZENIE SPRAWY DOTYCZĄCEJ ZDEMOLOWANIA SZPITALNEGO ODDZIAŁU RATUNKOWEGO W MIECHOWIE (WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIE). Sprawcą był mieszkaniec gminy Jarocin – Waldemar T. Uzasadnienie wniosku śledczy oparł na tym, że dopuścił się tego czynu w stanie niepoctywalności.

Sytuacja miała miejsce w piątek – 4 czerwca 2021 r. Wówczas 25-letni mieszkaniec gminy Jarocin zgłosił się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Miechowie z bólami

kręgosłupa. W pewnym momencie wstał z krzesła i zaczął demolować pomieszczenia. Mężczyzna niszczył po kolei wyposażenie poczekalni i dyżurki SOR-u, powywracał krzesła, uszkodził komputery i serwer, porozrzucił dokumentację i sprzęt.

Okazało się, że sprawcą zniszczeń był mieszkaniec gminy Jarocin Waldemar T., który tuż po zdarzeniu został przewieziony do szpitala w Olkuszu. Stan zdrowia mężczyzny był na tyle poważny, że lekarz prowadzący długo nie zgadzał się na jego przesłuchanie. Nastąpiło to dopiero, kiedy został wypisany ze szpitala. Wówczas Sąd Rejonowy w Miechowie zdecydował

o aresztowaniu Waldemara T. na okres trzech miesięcy. Za czyn chuligański groziło mu do 5 lat pozbawienia wolności.

Pod koniec stycznia tego roku śledczy z miechowskiej prokuratury zakończyli postę-

powanie i skierowali do Sądu Rejonowego w Miechowie wniosek o umorzenie sprawy w trybie art. 324 kpk* i zalecili zastosowanie wobec Waldemara T. środków zapobiegawczych. (ann)



Tak wyglądał Szpitalny Oddział Ratunkowy w Miechowie po zdemolowaniu go przez Waldemara T.

***art. 324 kpk**
§1. JEŻELI ZOSTANIE USTALONE, ŻE PODEJRZANY DOPUŚCIŁ SIĘ CZYNU W STANIE NIEPOCTYVALNOŚCI, A ISTNIEJĄ PODSTAWY DO ZASTOSOWANIA ŚRODKÓW ZABEZPIECZAJĄCYCH, PROKURATOR PO ZAMKNIĘCIU ŚLEDZTWA KIERUJE SPRAWĘ DO SĄDU Z WNIOSEM O UMORZENIE POSTĘPOWANIA I ZASTOSOWANIE ŚRODKÓW ZABEZPIECZAJĄCYCH.

WICHURA ZMIATAŁA DACH NIE WIEM, CZY TUTAJ JEST

USŁYSZAŁEM TRZASK BLACHĄ, WYBIEGŁEM NA DWÓR I ZOBACZYŁEM ŚWIATŁO NA STODOLE I NIC WIĘCEJ. NIE BYŁO DACHU, DOSTRZEGŁEM KSIĘŻYC - mówi Feliks Środa z Lgowa. Czwartkowa nawałnica uszkodziła w powiecie jarocińskim 68 dachów. Niektórzy dorobek całego życia stracili po raz drugi.

Czwartek rano, oficer prasowy jarocińskiej straży pożarnej informuje, że ratownicy mają 43 zgłoszenia w związku ze zniszczeniami, które w nocy spowodowała nawałnica. - Najbardziej ucierpiała gmina Żerków. Najwięcej zgłoszeń mamy z miejscowości Lgów. W gminie Jaraczewo są zniszczone dachy w Łobzowcu - mówi mł. kpt. Mariusz Banaszak, oficer prasowy Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. W tym czasie w różnych miejscach powiatu działa kilkanaście zastępów straży pożarnej.

STRAŻAK: TUTAJ JEST MAŁY ARMAGEDON

Ratownicy usuwają drzewa tarasujące drogi, zabezpieczają zniszczone dachy. - Tutaj jest mały armagedon. Prawie na każdej posesji jest coś uszkodzone. Dachy są uszkodzone, w budynkach gospodarczych są powybijane okna. Nie wiem, ile tutaj jest zastępów, ale na pewno dużo i wszyscy mają co robić - informuje w rozmowie telefonicznej jeden z druhów pracujących w Lgowie.

Na wjeździe do wioski rozstawiono strażacki podnośnik. Jedni ratownicy układają dachówki wyrwane z dachu, inni maszerują z drabiną, aby położyć plandekę na budynku gospodarczym. - Zdarzeń mamy dużo. Przemieszczamy się tam, gdzie jest potrzeba, żeby jak najszybciej zabezpieczyć zerwane dachy - mówi kpt. Rafał Regus, dowódca JRG Jarocin. Strażacy w pierwszej kolejności zabezpieczają dachy na budynkach mieszkalnych oraz inwentarskich. - Budynki, w których nic nie ma, to robimy w drugiej kolejności - dodaje kolejny ratownik.

Na następnej posesji starszy mężczyzna próbuje bezskutecznie wyciągnąć blachę, którą wiatr oberwał z budynku. - Dach zerwało z garażu, z chlewni. To był moment i już było po robocie. Usłyszałem trzask blachą, wybiegłem na dwór i zobaczyłem światło na stodołę i nic więcej. Nie było dachu, dostrzegłem księżyc. Na domu zerwało trochę papy, rynnę uszkodziło - mówi Feliks Środa z Lgowa. W garażu stoi traktor, w którym spadające płyty eternitu

wybiły przednią szybę. - Wszystko było straszne. Płyty eternitu leciały na balkon, samochody - opowiada wyraźnie załamana mieszkanka Lgowa. - Strach było wyjść na dwór. W drzwi uderzył kawał betonu, chyba jakaś cegła została wyrwana. Jestem zszokowana, kilka lat temu też to przeszłam. Zniszczyło dokładnie to samo - ubolewa kobieta.

MIESZKANIEC LGOWA: ETERNIT JEST NA ŁÓŻKACH W DOMU

W wiosce ze skutkami wichury walczy pogotowie energetyczne. - Zerwałam się ze snu i już było po... Wyrwało dachówki na domu i chlewie - mówi Alina Floch.

Na jednej z posesji młody rolnik z mamą sypie zboże do ładowacza czołowego. Wiatr zniszczył część dachu i ziarno zamokło. - Około 4 w nocy zawiało i porwało część dachu, szczyt wpadł do środka. Tak samo stało się na tym drugim budynku. Zboże już zamokło i dlatego przewozimy do drugiego budynku - mówi Paweł Ostój. - Żeby jeszcze coś uratować z tego - dodaje starsza kobieta wyraźnie załamana. Rodzina ucierpiała też w 2017 roku, kiedy to nad powiatem przeszła historyczna nawałnica, która spustoszyła gminy Żerków i Jaraczewo. W piętrowce naprzeciwko posesji rolnika okna zabezpieczone są folią. Szyby wybiły lecące fragmenty eternitu. - Eternit jest na łóżkach w domu. To jest nic przyjemnego. Córki nie mogłem uspokoić. Zaczęła krzyczeć, była w takim szoku jak to wpadło - opowiada Dariusz Stefaniak. - Wszystkie okna zostały uszkodzone. Nawet papa z płaskiego dachu została zerwana. Elementy przyleciały od sąsiada i podcięły papę i zerwało, bo to niemożliwe, żeby z płaskiego dachu papa była zerwana - ubolewa.

KOMIN WPAŁ DO KUCHNI

Ogrom zniszczeń jest widoczny przed posesją Andrzeja Drzewieckiego. Huragan zmiotł dach z domu. Leży kilkadziesiąt metrów dalej na polu. Wokół jest pełno poruwanym elementom z poszycia.

- Dwa tygodnie temu zerwało mi dach na budynku gospodarczym. Dzisiaj nad ranem został zerwany dach z domu. Ściągnęło cały dach, komin wpadł do kuchni do środka - mówi mieszkaniec Lgowa. - Dziura jest w stropie. Przyszedł silny wiatr, nie wiem, czy to była trąba, czy jakiś silny podmuch. W 2017 roku też to wszystko leżało w gruzach. Cały nowy dach robiliśmy. Nie wiem, czy tutaj jest jakaś czarna dziura. Nie mam siły już cokolwiek mówić - dodaje. Załamany gospodarz wprowadza nas do domu. Gruz, który wpadł z komina do kuchni, zniszczył kuchenkę gazową, zlewozmywak, uszkodził częściowo meble. - To jest nie do opisanania. Przeżyliśmy to 5 lat temu i teraz od nowa - mówi Andrzej Drzewiecki.

Uderzenie czwartkowej wichury w gminie Jaraczewo najmocniej odczuli mieszkańcy Łobzowca. W miejscowości uszkodzonych jest kilkanaście budynków. Wiatr zerwał pokrycie z sali wiejskiej. Dach nad głową straciła cała rodzina. - Jak się obudziłem, to mocno wiało, błyskało się, to trwało kilka sekund i praktycznie ten dach poleciał na moich oczach - mówi Tomasz Nerling i pokazuje na okno zakryte płytą w piętrowce. - Największemu zniszczeniu uległ budynek mieszkalny. Został wyrwany cały dach z więźbą. Prawdopodobnie coś leciało z budynku gospodarczego i trafiło w oko, które zostało wybite. To nie jedyne straty, które doznał młodego rolnika. Żywiół uszkodził również dachy na dwóch budynkach gospodarczych. W jednym zniszczył nawet strop. - Na szczęście tam, gdzie są zwierzęta, to strop wytrzymał - dodaje.

W kolejnym gospodarstwie również zostały uszkodzone wszystkie dachy na budynkach. Żywiół poderwał konstrukcję domu. - To było straszne. Na budynku mieszkalnym mamy blachę. To wszystko falowało. Boże Świąty! Zawala nam się wszystko. Potem się okazało, że dach się podniósł. Hałas i huk był nie do opisanania. Ten silny podmuch wiatru trwał dwie, trzy minuty - mówi Gabriela Maćkowiak.

ELŻBIETA RZEPCHYK

Nawałnica nie oszczędziła również gminy Jaraczewo. Największe straty są w Łobzowcu



Gruz z komina wpadł do kuchni



Niesione przez wichurę elementy dachu uszkodziły maszyny rolnicze, które stały w garażach

HY. MIESZKANIEC LGOWA: T JAKAŚ CZARNA DZIURA



W Lgowie wiatr rwał dachy z budynków gospodarczych



Huragan zmiotł dach z domu Andrzeja Drzewieckiego w Lgowie



Niektórzy prócz szkód w budynkach mają straty w zgromadzonych plonach



Wichura spowodowała również zniszczenia w lasach

OGN. ADRIAN AUGUSTYNIAK
II oficer prasowy
PSP w Jarocinie



Jarocińska straż pożarna odnotowała łącznie 122 zdarzenia. Najczęściej jednostki ochrony przeciwpożarowej interweniowały na terenie gminy Żerków - 55 razy, gdzie powstało najwięcej szkód i zniszczeń. W wyniku silnego wiatru na obszarze powiatu jarocińskiego uszkodzone zostały 34 dachy budynków zaliczanych do kategorii ZL (Zagrożenia Ludzi), w tym budynków mieszkalnych i użyteczności publicznej oraz 34 dachy pozostałych budynków czyli gospodarczych oraz inwentarskich. Zastępy straży pożarnej usuwały łącznie 41 wiatrołomów. Ponadto strażacy zabezpieczali uszkodzone reklamy, banery oraz zerwane linie energetyczne. Łącznie w działaniach zaangażowanych było 741 strażaków Państwowej oraz Ochotniczej Straży Pożarnej. Co najważniejsze - w wyniku niebezpiecznych zjawisk atmosferycznych nikt nie ucierpiał.

CZESŁAWA GRODZKA
Kierownik MGOPS
w Żerkowie



Nie mamy jeszcze danych ostatecznej ilości osób, których gospodarstwa ucierpiały wskutek nawałnicy. Zniszczenia są we Lgowie, Gęczewie, Dobieszczyźnie, Suchej, Brzostkowie, Chwałowie. Jest powołana komisja, która szacuje straty, bo są konieczne protokoły, abyśmy mogli złożyć zapotrzebowanie na środki do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Podobnie jak w innych rejonach kraju naszym mieszkańcom będzie przysługiwała pomoc w formie zasiłku doraźnego do 6 tys. zł, do 100 tys. zł na odbudowę budynków gospodarczych i 200 tys. zł na odbudowę budynków mieszkalnych.

BERNADETTA SOŁTYSIAK
Kierownik GOPS
w Jaraczewie



W naszej gminie na podstawie diagnozy środowiska przez pracowników socjalnych, ustalono, iż w wyniku Orkanu Dudley ucierpiało 9 rodzin. Pracownicy socjalni ośrodka już w pierwszym dniu, w godzinach porannych, byli w środowiskach, które ucierpiały na skutek nawałnicy, w celu określenia doraźnych potrzeb. Szkody są różnej wielkości. W pierwszej kolejności zajęliśmy się rodziną, która doznała największych strat. Rodzina ma zniszczony budynek mieszkalny i budynki gospodarcze - inwentarskie. Wystąpiliśmy już do Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu z wnioskiem o wypłatę środków z rezerwy celowej budżetu państwa na przeciwdziałanie i usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Jeżeli szybko wniosek zostanie rozpatrzony, to być może zasiłek celowy do 6 tys. zł na tzw. pomoc doraźną dla rodzin lub osób poszkodowanych w wyniku zdarzeń noszących znamiona klęski żywiołowej być może we wtorek trafi na konto poszkodowanego właściciela gospodarstwa. W miarę posiadanych środków postaramy się również udzielić pomocy w ramach środków własnych

STANISŁAW ANDRZEJCZAK
wiceburmistrz
Jaraczewa



Wraz z pracownikami Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej byłem u rodzin, które ucierpiały w wyniku nawałnicy. Rozmiar strat jest duży. W Łobzowcu jedna z rodzin ma zerwany cały dach z domu, łącznie z konstrukcją i kominem. Straty ma także w budynku inwentarskim, z którego zostało zerwane pół dachu, który wpadł na strop. W budynku znajdują się zwierzęta. Do pomocy zostało skierowanych około 40 strażaków oraz zawodowa straż pożarna z drabiną mechaniczną.

70 DACHÓW
na naszym terenie
uszkodziła wichura

zobacz zdjęcia



jarocinska.pl

Silny wiatr zakołysał 167-tonowym pociągiem

- W PEWNYM MOMENCIE, JAK BUJNEŁO POCIĄGIEM, TO PRZECZYLIŁO MNIE NA PRAWĄ STRONĘ, A POJAZD WAŻY 167 TON. CAŁE ŻYCIE PRZELECIAŁO MI PRZED OCZAMI - opowiada łamiącym się głosem Tomasz Becela, maszynista Kolei Wielkopolskich, który prowadził skład, kiedy uderzyła niszczycielska nawałnica.



Wichura spowodowała spore opóźnienia na kolei, a InterCity odradzało wręcz podróżowanie. Co gorsza niszczycielski żywioł zastał podróżnych i maszynistów w trasie nad ranem w czwartek. Kiedy nastąpiło gwałtowne załamanie pogody, niektórzy zmierzali już do pracy na poranną zmianę. Udało nam się dotrzeć do jednego z maszynistów, który opowiedział nam, co się działo na trasie Krotoszyn - Jarocin. - Ten szkwał mnie zastał około 300 metrów przed Obrą Starą. Pracuję już kilkanaście lat, ale czegoś takiego jeszcze nie widziałem, jedynie na filmach. Zazwyczaj było tak, że stopniowo zbliżaliśmy się do nawałnicy, gradobicia czy burzy śnieżnej. A tutaj był świat dobry i świat zły. Kataklizm bez żadnego ostrzeżenia, stopniowania. To nastąpiło jak grom

z jasnego nieba: ściana wody, trąba, huragan. Nie było widać świateł czołowych od jednostki. W pewnym momencie, jak bujnęło pociągiem, to przechyliło mnie na prawą stronę, a pojazd waży 167 ton. Całe życie przeleciało mi przed oczami - opowiada łamiącym głosem się Tomasz Becela, maszynista Kolei Wielkopolskich. - Zwolniłem do 30 km/h. Wjechałem w peron na przystanku Obrą Starą. Co dalej? Jechać czy przeczekać? - rozważał.

Maszynista zdecydował, że jedzie do Goliny. - Tam jest teren bardziej osłonięty. Udało nam się tam dojechać i z Goliny również 20, 30 km/h bezpiecznie dojechałem do Jarocina. Taka sytuacja nigdy w życiu jeszcze mi się nie przydarzyła - dodaje. Nie tylko w niego uderzyła wichura. Kilka metrów za składem, który prowadził jego kolega, drzewo runęło na sieć trakcyjną. (era)

POWIAT/JARACZEWO

JEST DOTACJA, BĘDZIE RONDO W ZALESIU

STAROSTWO POWIATOWE W JAROCINIE uzyskało dotację na przebudowę drogi Zalesie - Osiek w gminie Jaraczewo.

Kwota dofinansowania to 2.608.178,74 zł. Stanowi ona 60% kosztów i pochodzi z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Starania o wykonanie tej inwestycji od dłuższego czasu podejmował między innymi przewodniczący Rady Powiatu Jarocińskiego, radny z gminy Jaraczewo - Jan Szczerbań. A wiadomość o przyznaniu dotacji przekazała w mediach społecznościowych starosta Lidia Czechak. „Mieszkańcy doczekali się pożytecznego rozstrzygnięcia naboru. Cieszymy się z nimi i już zabieramy się do kompletowania dokumentów do przetargu” - napisała.

(ann)

ZAKRES PRZEBUDOWY DROGI ZALESIE

- OSIEK OBEJMUJE MIĘDZY INNYMI:

- wykonanie na całej długości przebudowanego odcinka - 3.761,80 m nowej nawierzchni jezdni,
- budowę chodników o długości 318 m oraz jednokierunkowej drogi rowerowej o długości 700 m,
- budowę 2 przejść dla pieszych, w tym jedno wyniesione z oznakowaniem aktywnym i oświetleniem przy przystanku autobusowym w Zalesiu,
- przebudowę 2 przystanków komunikacyjnych wyposażonych w perony,
- przebudowę zjazdów oraz skrzyżowań z drogami powiatowymi i gminnymi,
- przebudowę skrzyżowania z drogą powiatową na rondo w Zalesiu,
- wyrównanie, wzmocnienie oraz poszerzenie poboczy do 1 metra,
- montaż nowego i wymianę oznakowania pionowego na odbłaskowe o parametrach spełniających odpowiednie normy oraz wykonanie oznakowania poziomego,
- remont i uzupełnienie odwodnienia drogi.

Niedawno minęła połowa pana najdłuższej kadencji w jarocińskim samorządzie. Uważa pan ten czas za udany?

Dane wskazują, że na prawie 2,5 tysiąca samorządów jesteśmy drugą gminą w Wielkopolsce, a szóstą w Polsce, jeśli chodzi o wartość inwestycji w przeliczeniu na mieszkańca (Ranking Samorządów „Rzeczpospolitej” - przyp. red.). To swego rodzaju papierak lakmusowy, który pokazuje, że to moja najlepsza kadencja na stanowisku burmistrza. To widać w całej gminie, a zwłaszcza w Jarocinie, gdzie praktycznie na każdym kroku coś się zmienia. Świadczy o tym także stale rosnąca liczba mieszkańców.

W tym rankingu Jarocin rzeczywiście uplasował się wysoko, ale już w podobnym zestawieniu przygotowanym przez Serwis Samorządowy PAP, okazało się, że nasze miasto nie jest najlepszym miejscem do życia. Znalazło się na 404. miejscu na prawie 2,5 tysiąca ocenianych gmin. Ościenne samorządy są wyżej. Z rankingami tak jest, że zależy, z której strony się spojrzy i kogo zapyta. Jeśli ktoś zwróciłby się do mieszkańców śródmieścia z pytaniem, czy im się dobrze żyje, to w czasie, kiedy trwa kompleksowa przebudowa tej części miasta, na pewno odpowiedzieliby, że nie. I mają prawo do takiego odczucia. Ale, jeśli to pytanie padłoby po zakończeniu inwestycji, jestem pewien, że odpowiedź byłaby już zupełnie inna. Dlatego należy podchodzić do rankingów z dużym dystansem.

Kiedy pytałem pana o opinię na temat projektu tegorocznego budżetu, powiedział pan „ogień”. Tymczasem zadłużenie gminy jest tak duże, że można śmiało powiedzieć - historyczne. Do tego dochodzą zobowiązania spółek. Regionalna Izba Obrachunkowa ostrzega, że oparcie dochodów na sprzedaży majątku jest ryzykowne.

Moim zdaniem mamy jeszcze duży bufor bezpieczeństwa. Od 20 lat nie zmieniam swojej postawy co do wykorzystywania kredytów i środków zewnętrznych jako dźwigni ekonomicznej rozwoju gminy. Idziemy ostro, ale nie po bandzie. Zawsze zachowujemy margines bezpieczeństwa. Kwota zadłużenia jest większa, ale budżet też się zwiększa. Zmieniają się również współczynniki maksymalnego zadłużenia, to jednak nie my ustalamy, tylko państwo.

Wspomniał pan o zakończeniu rewitalizacji śródmieścia. Mieszkańcy chyba jednak będą musieli nieco dłużej na nie poczekać, bo nie wszystko idzie zgodnie

z planem.

Pewne etapy rzeczywiście musieliśmy poprzesuwać, ale ostateczny termin zakończenia - połowa 2023 roku, nie jest zagrożony. Mało tego, zakończenie części robót, na przykład na odcinku ul. Śródmiejskiej, będzie przyspieszone - harmonogram przewidywał, że to będzie w przyszłym roku, a tymczasem uda się jeszcze w tym. Więc to nie jest do końca prawda, że ta jedna z największych w historii Jarocina inwestycji będzie opóźniona.

OCZYWIŚCIE, KTOŚ MOŻE POWIEDZIEĆ, ŻE LEPIJ BYŁOBY NICZEGO NIE ROBIĆ I POZOSTAWIĆ CENTRUM TAKIE, JAKIE BYŁO. MYŚLĘ, ŻE PO ZAKOŃCZENIU REWITALIZACJI NIKT TAK NIE POWIE.

Przedsiębiorcy, którzy prowadzą swoją działalność w centrum Jarocina też tracą cierpliwość. Tytuł witryn zaklejonych papierem w śródmieściu chyba jeszcze nie było. Co by pan powiedział tym, których działalność ucierpiała na skutek prowadzonej tam rewitalizacji?

Ja ich rozumiem, ale nie da się inaczej przeprowadzić tak ogromnej inwestycji. Trzeba jednak pamiętać, że wcześniej czy później musieliśmy to zrobić. Chciałbym to wyrazić powiedziec, że robimy to także w ich interesie. Po zakończeniu rewitalizacji, po ułożeniu nowych nawierzchni jezdni, chodników, posadzeniu zieleni i zamontowaniu oświetlenia, będzie to zupełnie inne centrum miasta niż do tej pory. Tym samym zmieniają się diametralnie warunki, w jakich będzie można prowadzić tam działalność gospodarczą. My nie zostawiliśmy tych przedsiębiorców samych. Zaproponowaliśmy im dofinansowania do zmiany wizerunku ich witryn sklepowych. Można pozyskać do 20 tys. zł. Poza tym wzięliśmy na siebie przyłącza kanalizacji deszczowej, za które powinni zapłacić z własnej kieszeni. Oczywiście, ktoś może powiedzieć, że lepiej byłoby niczego nie robić i pozostawić centrum takie, jakie było. Myślę, że po zakończeniu rewitalizacji nikt tak nie powie.

Chyba jeszcze nigdy tak szybko nie zapowiedział pan startu w kolejnych wyborach. Czy rzeczywiście był moment, że pomyślał pan „nie startuję, zbuduję sobie kurnik”?

Nie przeczę, że zastanawiałem

NIE

ROZMOWA Z ADAMEM

się, czy tę ostatnią kadencję, bę zgodnie z przepisami nie będ mógł więcej kandydować, chcę pełnić funkcję burmistrza. Zastanawiałem się też, co mogę robić, jeśli nie wystartuję w wyborach. Przyszedł mi do głowy pomysł, żeby na jednej z moich działek wybudować kurnik i hodować kury. Nie mówię, że to jedyny pomysł na moje dalsze życie, ale jeden z wielu. Okazuje się jednak, że opozycja w radzie miejskiej tak bardzo chce, żebym już nie kandydował, że postanowiłem zostawić sobie furtkę i spróbuję zaproponować mój pomysł na Jarocin na kolejną kadencję.

Co w tej sytuacji z kurnikiem? Złożyłem co prawda wniosek o wydanie warunków środowiskowych (sprawę prowadził burmistrz Raszkowa - przyp. red.), ale zaczął się szum, że to duża inwestycja, która może źle oddziaływać na środowisko, opozycja zaczęła straszyć ludzi, dlatego wycofałem ten wniosek i nie pობuduję kurnika.

Skoro mowa o opozycji to ludzie tacy, jak Agnieszka Rybacka - była prezes gminnej spółki JEPK, Michał Żabiński - były skarbnik, Robert Kaźmierczak - wieloletni pana zastępca, a ostatnio nawet była radna Zdzisława Pilarczyk - to osoby, które przez lata blisko z panem współpracowały. Po odejściu, albo pana krytykują,

PRZYSZEDŁ MI DO GŁOWY POMYSŁ, ŻEBY NA JEDNEJ Z MOICH DZIAŁEK WYBUDOWAĆ KURNIK I HODOWAĆ KURY.

albo wspierają opozycję - a często jedno i drugie. Jak pan myśli, dlaczego tak się dzieje?

Świadczy to o jednym, wbrew temu, co niektórzy twierdzą, nie jestem dyktatorem. Każdy ma prawo do zmiany poglądów i sympatii. Jeśli ktoś uważa, że mój pomysł na Jarocin jest zły, a to, co proponuje opozycja, czyli totalna destrukcja, jest tym, czego potrzebuje miasto, to zycęgo potrzebuje miasto, to zycęgo powodzenia. Mieszkańcy w wyborach wszystkich zweryfikują.

Mówi pan, że nie jest dyktatorem, tymczasem opozycja twierdzi, że próbuje pan ich zastraszyć, chociażby pozwami

ESTEM DYKTATOREM

AWLICKIM, BURMISTRZEM JAROCINA



z żądaniem horrendalnych kwot odszkodowania. Co pan na to, czy to metoda na zamknięcie ust niewygodnym osobom?

W żadnym wypadku. Ale, jeśli urząd, służby i do tego wymiar sprawiedliwości musi zajmować się sprawami, które nie mają żadnych podstaw, tak jak to było w przypadku sprzedaży 42 hektarów gminnego gruntu, to nie możemy nie reagować. Przez trzy lata w badanie przetargu na zbycie tej nieruchomości, na podstawie bezpodstawnych donosów, zaangażowane były przeróżne instytucje – od CBA, poprzez prokuraturę i sądy. Żeby ostatecznie okazało się, że nie ma żadnych podstaw do postawienia zarzutów komukolwiek i sprawa została umorzona. Setki tysięcy złotych i energia wielu ludzi poszła w próżnię. Powinniśmy się zajmować pracą na rzecz mieszkańców, a nie tłumaczeniem z fałszywych donosów opozycji. A to tylko jeden z wielu przykładów.

Naprawdę nie zastanawia się pan, dlaczego dawni współpracownicy zwarli szeregi przeciwko panu, pana polityce?

Nie muszę się zastanawiać, bo wiem. Dlatego, że wymienionym osobom – poza Zdzisławą Pilarczyk, której się dziwię – podziękowałem w przeszłości za współpracę. Tak, jak w każdej firmie, słabe ogniwa trzeba wymieniać. Dzięki temu praca w samorządzie jest na coraz wyższym poziomie, a jakość życia mieszkańców rośnie, wraz z rekordową ilością inwestycji. Trudno tym osobom się dziwić, że szukają miejsca w opozycji, gdyż nie chce im się dojeżdżać do Krakowa (miejsce pracy Roberta Kaźmierczaka – przyp. red.) czy Ostrowa Wlkp. (miejsce pracy Michała Żabińskiego – przyp. red.).

Ludzie zarzucają, że sprowadził pan do gminy same „śmierdzące inwestycje”. Wciąż powiększające się ZGO. Farmio, do tego kanalizacja na Ługach, z którą ciągle jest jakiś problem. Co z tym smrodem panie burmistrzu?

Wszyscy wiedzą, że z Farmio nie ma żadnych brzydkich zapachów. A zarzuty wobec ZGO są absurdalne. Ostatnia kontrola Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska tego nie potwierdza. ZGO jest najnowocześniejszą instalacją w Polsce, spełnia

wszystkie normy. Najprościej jest powiedzieć, że śmierdzi z ZGO, ale sprawa jest bardziej złożona i źródła tego fetoru trzeba szukać gdzie indziej. Według mnie pochodzą z tego, co jest rozwożone na pola – głównie obornik. Gdyby pochodziły z ZGO, to zapachy byłyby ciągłe, tak jak produkcja. Tu natomiast nieprzyjemne zapachy występują okresowo, jak rozwożony jest obornik.

OPOZYCJA ZACZĘŁA STRASZYĆ LUDZI, DLATEGO WYCOFAŁEM TEN WNIOSEK I NIE POBUDUJĘ KURNIKA.

”

Uwagę opinii publicznej zajmuję w ostatnim czasie budowa ogromnej chlewni w Siedleminie. Ludzie przyznają, że nie rozumieją pana postawy w tej sprawie. Dlaczego od początku nie powiedział pan jasno, co ma tam powstać? Lakoniczny komunikat, który wprowadził w błąd nawet – jak twierdzi – sołtysa i radnego z pana ugrupowania, skłania mieszkańców do podejrzeń, że robicie coś za ich plecami. Czy tak jest?

Ta inwestycja jest przez nas traktowana jak każda inna. Gdyby było inaczej, moja decyzja została by zaskarżona. I to słusznie, jeśli byśmy nie wywiesili, nie poinformowali opinii publicznej. A co do wielkości inwestycji, to ja sam na początku nie wiedziałem, że będzie to tak duża chlewnia. Dokumentacja trafiła, jak każda, do odpowiedzialnego za te sprawy urzędnika. Takich wniosków jest bardzo dużo z całej gminy. Być może powinienem uczulić urzędników, że jeśli dostają informacje o tak niestandardowych inwestycjach, to powinni mnie poinformować. To jest sprawa do zastanowienia.

Niektórzy mówią, że jest pan dogadany z inwestorem.

Nie jestem. Ani ja, ani gmina nie ma w tym żadnego interesu, żeby ta chlewnia powstała.

Jednego dnia na posiedzeniu rady miejskiej mówi pan: „gwarantuję, że to nie będzie śmierdziało” i broni pan tej inwestycji, a następnego – po protestach i medialnej wrzawie – „nie wydam warunków zabudowy”. Skąd ta

nagła zmiana frontu?

W dniu, kiedy była sesja, nie mogłem się przychylić do argumentów mieszkańców. Dostałem dokumentację, w której, potocznie mówiąc, nie było się do czego przyklepić. Dopiero po dokładnej analizie sytuacji, zwłaszcza pod kątem poboru wody dla tak dużej produkcji, po konsultacji z Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji, okazało się, że nie jesteśmy w stanie dostarczyć tak dużej ilości wody dla tego podmiotu. Wtedy pojawił się argument, na którym mogę oprzeć ewentualną odmowę wydania warunków zabudowy.

Wojciech Wójcik już powiedział, że jeśli nie wyda pan warunków, to pójdzie do sądu. Czy przewidywał pan taki scenariusz, nie jest to przerzucenie odpowiedzialności za decyzję w tej sprawie?

Każdy ma prawo odwołać się do sądu. Mieszkańcy mieli do mnie pretensje, że wydałem decyzję środowiskową, a gdybym jej nie wydał, pan Wójcik już dawno poszedłby do sądu. W przypadku warunków zabudowy jest chociaż argument, żeby ich nie wydać. Ja, co mogę zrobić, żeby stanąć po stronie mieszkańców, to zrobię. Jeśli sprawa trafi do sądu, to tam już nie mogę odpowiadać za decyzję.

Jak wiadomo należy pan do Porozumienia, partii Jarosława Gowina, ale ostatnio uczestniczył pan w otwarciu jarocińskiego biura posła Dariusza Olszewskiego z Solidarnej Polski (żona posła jest w radzie nadzorczej jarocińskiego PWiK – przyp. red.), skąd te gesty w stronę ugrupowania Zbigniewa Ziobry, było nie było – prokuratora generalnego. A może ma pan jakieś plany polityczne?

Należę do Porozumienia. Poglądy Jarosława Gowina bardzo mi odpowiadają. W wyborach jednak Porozumienie pójdzie prawdopodobnie razem z partią Szymona Hołowni i PSL-em. A to nie jest mi po drodze i zupełnie nie odpowiada. Nie chcę firmować swoim nazwiskiem tego projektu. Dlatego będę z Porozumienia się wycofywał. Ale moja sympatia nadal pozostaje przy Zjednoczonej Prawicy. Mam bardzo dobre relacje z posłami PiS-u Piotrem Kaletą i Tomaszem Ławniczakiem, czy z Dariuszem Olszewskim z Solidarnej Polski. Zdaję sobie sprawę, że kandydując do sejmiku odebrałbym im głosy i być może miejsce w ławach poselskich, a nie chcę tego robić. Dlatego, póki co, nie widzę siebie w parlamencie. Jak już to może w Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.

Rozmawiała
ANNA KONIECZNA

NAJPRAWDOPODOBNIEJ PAŃSTWOWA INSPEKCJA PRACY, A MOŻE NAWET SĄD PRACY BĘDZIE MUSIAŁ ROZSTRZYGNĄĆ SPÓR PŁACOWY POMIĘDZY RATOWNIKAMI Z JAROCIŃSKIEGO POGOTOWIA A PREZESEM SZPITALA.

Ostatni tydzień nie przyniósł porozumienia na linii ratownicy Zespołów Ratownictwa Medycznego a Henryk Szymczak, prezes szpitala w Jarocinie. Spór dotyczy pieniędzy. Członkowie ZRM utrzymują, że należy im się tzw. dodatek wyjazdowy w wysokości 30 proc. wynagrodzenia zasadniczego. Taki dodatek został zapisany w porozumieniu, które zostało zawarte pomiędzy ministrem zdrowia a Komitetem Protestacyjnym Ratowników Medycznych w październiku 2021. W grudniu obowiązek wypłaty dodatku wpisano do ustawy o działalności leczniczej.

Jarocińscy ratownicy go nie otrzymują. Wskazują, że dostają go koledzy z ościennych powiatów, a tym samym zarabiają od 1.500 do 2.000 zł więcej. Z kolei prezes naszego szpitala stoi na stanowisku, że medykowi pieniądze się nie należą. – Szpital realizuje obowiązek wynikający z przepisów wewnętrznych i z art. 99b ustawy o działalności leczniczej i comiesięcznie wypłaca ratownikom medycznym ZRM dodatek za każdą godzinę pracy w wysokości 30% stawki godzinowej wynagrodzenia zasadniczego. Wiele szpitali i podmiotów ratownictwa medycznego takiego dodatku nie płaciło i nowelizacja

ustawy z grudnia 2021 r. wprowadziła ten obowiązek. My nie będziemy dwa razy dodatku 30% płacić ratownikom – przekonuje Henryk Szymczak. Dowodził, że członkowie ZRM w Pleszewie zarabiają więcej, bo tamtejsza lecznica jest w lepszej sytuacji ekonomicznej.

W minionym tygodniu odbyło się spotkanie przedstawicieli jarocińskiego pogotowia z zarządem powiatu, bo właśnie władzom samorządowym ratownicy zgłosili swój problem. – Starostwo utrzymuje, że szpital ma bardzo trudną sytuację finansową. Pani starosta Lidia Czechak przedstawiła stanowisko, że zgodnie ze słowami prezesa, wypłaca on

nam dodatek na podstawie porozumień wewnętrzzakładowych. Z kolei pani Katarzyna Szymkowiak proponowała, abyśmy podjęli rozmowy na temat porozumienia z prezesem dotyczącego spłaty zobowiązań od lipca br. Z rozmowy wynikało, że prezes raz przedstawił sprawę, że nam się ta podwyżka nie należy, ale za chwilę powiedział, że jak byśmy poczekali do lipca, to by nas spłacił, bo dostanie fundusze z zewnątrz – mówi Kamil Rudnicki, przewodniczący Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Ratowników Medycznych Południowej Wielkopolski koło Jarocin. – Po konsultacji z naszym prawnikiem, postanowiliśmy, że nie bę-

dziemy podejmować kolejnych prób rozmów z prezesem, ponieważ nie jest on konsekwentny w swoich słowach – ocenia związkowiec.

Z tego wynika, że spotkanie nie przyniosło przełomu. – Robiłam wszystko, co w mojej mocy, aby zażegnać konflikt. Rozumiem ratowników, bo każdy walczy o pieniądze za pracę, a tym bardziej za tak ciężką i odpowiedzialną, jaką oni wykonują. W sprawie brakuje jasnej interpretacji prawnej. Trudno jest stanąć po czyjejkolwiek stronie – mówi Katarzyna Szymkowiak, wicestarosta jarociński. Podkreśla, że szpital jest spółką i to jej zarząd podejmuje decyzję. – Namawiałam ratowników, aby zawarli porozumienie z prezesem szpitala, ale wiem, że oni tego nie chcą. Osobiście uważam, że sprawę powinien rozstrzygnąć sąd – ocenia zastępca starosty.

Najprawdopodobniej sprawa swój finał znajdzie w Państwowej Inspekcji Pracy. – Nasz prawnik przygotowuje dokumenty, aby tam ją skierować – informuje Kamil Rudnicki. Niewykluczone, że spór w ostateczności i tak trafi do sądu pracy.

(era)



Fot. Adobe Stock

Leszek Błaszczyk
LESZ-bud
przyjmie ucznia w zawodzie:
► **monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie**
► **elektryk**
tel. 502 909 641

Gazeta Jarocińska
508 318 922
ARTUR ANTCZAK
ANGELIKA WŁODARCZYK
509 082 772
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747 47 47
BIURO REKLAMY

**BET-KONCEPT Sp. o.o.**

Firma prefabrykująca elementy betonowe Bet-Koncept Sp. z o.o. poszukuje do swojego zakładu produkcyjnego w Mieszkowie k/Jarocina pracowników do działu produkcji i biura:

- **PRACOWNIKÓW PRODUKCYJNYCH ZBROJARZ/BETONIARZ**
- **PRACOWNIKA DZIAŁU LOGISTYKI I ROZLICZANIA PRODUKCJI**
- **PRACOWNIKA DO DZIAŁU KONSTRUKCYJNO-TECHNOLOGICZNEGO**

Osoba kontaktowa:
Marcin Kamiński
tel: 882 76 36 49

e-mail: marcin.kaminski@bet-koncept.pl

T mp-technik
www.mp-technik.com.pl

Spółka MP-TECHNIK sp. z o.o. z siedzibą w Witaszyczkach zatrudni pracownika na stanowisku:

SPAWACZ

ZAKRES OBOWIĄZKÓW:

- spawanie metodą MAG
- spawanie czarnej stali
- spawanie części oraz konstrukcji metalowych
- prace według planów i rysunków technicznych
- aktualne certyfikaty spawalnicze
- sumienność, odpowiedzialność, dyspozycyjność
- zaangażowanie i chęć do pracy

WYMAGANIA:

- doświadczenie na podobnym stanowisku
- wykształcenie min. zawodowe
- doświadczenie w spawaniu metodą MAG
- umiejętności spawalnicze
- znajomość procesu spawania i obróbki metalu

OFERUJEMY:

- stabilne zatrudnienie o umowę o pracę (umowa na czas nieokreślony)
- atrakcyjne wynagrodzenie
- przyjazne środowisko pracy
- praca jednozmianowa
- praca tylko i wyłącznie na warsztacie (niewyjazdowa)
- udostępniamy sprzęt spawalniczy i monterski

Zgłoszenia (CV) prosimy nadsyłać w terminie **do 10 marca 2022 r.** na nasz adres mailowy biuro@mp-technik.com.pl w wiadomości z dopiskiem w temacie wiadomości „spawacz” lub listownie na adres MP-TECHNIK sp. z o.o. Witaszyczki 26, 63-230 Witaszyce.

Wysyłając dokumenty prosimy o załączenie klauzuli wyrażającej zgodę na przetwarzanie danych zgodnie RODO.

RYNEK PRACY

Oferty pracy zgłoszone do Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie od 14 do 18 lutego

SPRZEDAWCA W SKLEPIE MEDYCZNYM - Eledi Remigiusz Bączyk Jarocin

OPERATOR KOPARKI, OPERATOR FREZARKI DO NAWIERZCHNI DRÓG, OPERATOR WALCA, OPERATOR UKŁADARKI, KIEROWCA KAT. C, C+E, OPERATOR KOPARKO-ŁADOWARKI - Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Drobud S.A. Jarocin

PRACOWNIK BIUROWY DO DZIAŁU HANDLOWEGO - Jamiks Kids Fashion Sp. z o.o. Sp. k. Jarocin

DEKARZ/POMOCNIK DEKARZA, BLACHARZ BUDOWLANY/POMOCNIK BLACHARZA, ROBOTNIK OGÓLNOBUDOWLANY - Zakład Dekarsko-Blacharski Sebastian Kaczmarek Jarocin (miejsce wykonywania - pracy teren Wielkopolski)

Wszystkie oferty pracy dostępne są również na:
www.psz.praca.gov.pl,
www.jarocin.praca.gov.pl

W CIĄGU TRZECH DNI W GOLINIE ZORGANIZOWANO DWA ZEBRANIA WIEJSKIE. DRUGIE Z UDZIAŁEM BURMISTRZA ADAMA PAWLICKIEGO ZDOMINOWANE ZOSTAŁO PRZEZ TEMAT BUDOWY ŁĄCZNIKA, który miałby odciążyć ruch w centrum wsi. Po długiej dyskusji i przepychankach mieszkańcy przyjęli koncepcję zaproponowaną przez burmistrza, a nie tę, którą forsował syn sołtysa.

Już na samym początku Radosław Żyto (prywatnie syn sołtysa Ryszarda Żyto, nieformalny przywódca grupy sprzeciwiającej się budowie elektrociepłowni - przyp. red.) wskazywał, że najważniejsze jest zdrowie i bezpieczeństwo dzieci, dlatego zaproponował, aby samorząd zajął się przebudową ulicy Dworcowej oraz budową ulicy Rusa wraz z parkingiem przy przedszkolu zamiast części ulicy Zagajkowej. Burmistrz Adam Pawlicki nie chciał się w tej kwestii wypowiadać, ponieważ - jak stwierdził - ulica Dworcowa jest drogą powiatową. I to do starosty należy wnioskować o zmianę lokalizacji przejścia dla pieszych, które nie jest bezpieczne.

WNIOSEK MIESZKAŃCÓW - BEZZASADNY

Zdaniem burmistrza dojazd do przedszkola istnieje, podobnie jak i miejsca parkingowe, więc nie ma potrzeby budowy drugiego, tylko dlatego że „powiat nie chce naprawić błędu”. Dlatego wniosek mieszkańców został uznany za bezzasadny i nie był brany pod uwagę. - Nie mogę robić roboty za wszystkich: za powiat, województwo, za państwo. Tak państwo mnie traktujecie. Myślicie, że jestem wszechmocny i że odpowiadam za wszystko: za powiat, za województwo, za państwo. I do mnie macie pretensje o wszystko. Tak być nie może. Ja mam swoje zadania jako gmina - stwierdził burmistrz Adam Pawlicki. Radosław Żyto nie dawał za wygraną. Twierdził, że bezpieczeństwo dzieci to nie jest tylko kwestia zmiany lokalizacji przejścia dla pie-

KOLEJNE ZEBRANIE W GOLINIE

WYSTĘP SYNA SOŁTYSA



Mieszkańcy Golinie bardzo licznie przybyli na spotkanie wiejskie. Mieli też wiele pytań do burmistrza Adama Pawlickiego



szych. Z kolei radny gminny Marcin Półrolniczak sugerował, że burmistrz specjalnie blokuje budowę oświetlenia na ulicy Czecha, Rusa i Lecha. - Były na to nawet przeznaczane pieniądze z budżetu sołeckiego. I niestety w tej kwestii nic się nie dzieje - stwierdził.

Sebastian Walczak, dyrektor Wydziału Rozwoju Urzędu Miejskiego w Jarocinie tłumaczył, że wniosek sołectwa wpłynął już po terminie przygotowania budżetu, a poza tym w lipcu została już podpisana umowa z wykonawcą na ulicę Zagajkową. - Nie można zdjąć z budżetu czegoś, co jest już w trakcie realizacji - wyjaśnił urzędnik. Jeden z mieszkańców chciał wiedzieć, kto wnioskował o budowę tej drogi. Radosław Żyto udowadniał z kolei, że wniosek w sprawie ulicy Rusa został złożony przez Stowarzyszenie „Golina z wyobraźnią” w terminie. - Ja rozumiem, że to zebranie zmieniło się w występ pana syna. Nie wiem, czy to nie jest kampania wyborcza. Jest jakiś porządek obrad czy nie? Przegłosowaliście go. Jaki punkt teraz omawiamy? I co to ma wspólnego z tym, co mówił pan Żyto? Traktujemy się poważnie, czy nie? Mamy rozmawiać o przebudowie ulicy Dworcowej i Rusa, a pan mówi o strefie przemysłowej - stwier-

dził Adam Pawlicki. - Mam się trzymać porządku, który uchwaliliście czy nie? To ja przejmuję głos i będę mówić do końca i o czymkolwiek mi się chce. Tak to ma wyglądać, jak robi syn sołtysa? On myśli, że ojciec jest sołtysiem, to mu wszystko wolno.

KTO SPROWADZIŁ PRZEMYSŁ DO GOLINY?

Zdaniem burmistrza mieszkańcy zostali „nakręcenii” przeciwko budowie łącznika drogi krajowej nr 15 ze specjalną strefą ekonomiczną, który odciążyłby ruch na ulicy Dworcowej, ponieważ zasugerowano, że pozwoli to na zablokowanie możliwości budowy elektrociepłowni i ewentualnych zakładów przemysłowych. Gmina chce starać się o dofinansowanie tej inwestycji - nawet do 95% kosztów - w ramach nowego programu rządowego „Polski Ład”. Szef gminy stwierdził, że problem z drogą związany jest z tym, że jej część idzie przez tereny należące do niego. - Wyceńę robi nie gmina, ale starostwo powiatowe, a oni mnie nie lubią, więc za wysoko tego nie wycenią - stwierdził Adam Pawlicki. - Panie radny, ja nie mam nic do ukrycia. Wszystko panu powiem, gdzie mam swoje grunty. Pan doskonale wie i nie musi się pytać,

bo mam je bodajże od 15 czy 20 lat. I co cztery lata mówicie, co tam nie będzie budowane i czego tam Pawlicki nie postawi. Już tam było osiedle z kościołem.

Radny powiatowy Karol Matuszak stwierdził, że Golina może nie wytrzymać kolejnego przemysłu, gdyż mają już dwa uciążliwe zakłady. Jedyne, co byłby w stanie zaakceptować, to fabrykę... czekolady. - Zrozumię nas jako mieszkańców. Jesteśmy za tym baypase, który jest dla nas jedynym ratunkiem, ale boimy się, żeby nie powstało znowu coś, z czym trzeba będzie się znowu borykać i zmagać - stwierdził. W odpowiedzi Adam Pawlicki, poprosił swojego poprzednika Mariana Michalaka, aby wytłumaczył, w jaki sposób powstała strefa przemysłowa w Golinie. Okazało się, że wszystko zaczęło się od starostwa powiatowego i współpracy z włoską prowincją Frosinone. O lokalizacji w Golinie zdecydowało to, że wioska dysponowała dużym terenem z dostępem do linii kolejowej.

SOŁTYS NIE ZAGŁOSOWAŁ W OGÓLE

Prezes OSP Golina Eugeniusz Wojtczak podkreślił, że łącznik jest bardzo potrzebny również z punktu widzenia

strażaków. - Radek, z całym szcunkiem, mówili o modernizacji ulicy Dworcowej. Tego się nie da zmodernizować. Trzeba by ją zrobić dwupoziomą. Ten łącznik jest bardzo potrzebny. Samochodów przybywa, ruch się wzmacnia. Ten łącznik może się na mapie wydawać bardzo długi, ale to jest niespełna 3 kilometry, czyli 3 minuty dla ciężarówki, a na Dworcowej trzeba stać i 10 minut, żeby wyjechać na główną - tłumaczył prezes OSP. Radosław Żyto odpowiedział mu, że będzie to uciążliwe dla mieszkańców od torów kolejowych w kierunku Obry Starej. - Ilu tam mieszka? Pięciu. A na Dworcowej? Pięćdziesięciu. I tym mogą jechać, a tam tym nie? - pytał Wojtczak. Radosław Żyto uznał, że wystarczy zasypać rowy, przesunąć chodniki i poszerzyć jezdnię.

Kiedy doszło do głosowania nad propozycją łącznika przedstawioną przez urząd miejski, za realizacją inwestycji opowiedziało się 26 osób. Od głosu wstrzymały się 24 osoby. Przeciwnych było 8, w tym Radosław Żyto, który zaprezentował swoją alternatywną wersję łącznika. Sołtys Ryszard Żyto w ogóle nie zagłosował. Karol Matuszak zaznaczył, że zgoda na łącznik nie oznacza zgody na budowę elektrociepłowni.

(15)

ŻERKÓW

W ŻERKOWIE WYREMONTUJĄ DROGI

GMINA ŻERKÓW POZYSKAŁA DOFINANSOWANIE NA PRZEBUDOWĘ DRÓG z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Prace mają ruszyć już w kwietniu.

Ulice Słoneczna i Asnyka w Żerkowie mają zostać przebudowane, a ulica Konopnickiej będzie rozbudowa-

na. Gmina otrzymała dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w wysokości 582.621,19 zł, co stanowi 70% wartości projektu, oszacowanej na kwotę 832.315,98 zł. Remontowany będzie odcinek o długości 483 metrów. Prace mają zacząć się w kwietniu i potrwać do października.

(BB)

RZĄDOWY FUNDUSZ ROZWOJU DRÓG

Ma on na celu poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego i parametrów technicznych lokalnej sieci drogowej, a także poprawę oraz zwiększenie atrakcyjności i dostępności terenów inwestycyjnych. Środki Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg są przekazywane na:

- dofinansowanie budowy, przebudowy i remontu dróg powiatowych i dróg gminnych,
- dofinansowania budowy mostów lokalizowanych w ciągach dróg wojewódzkich, powiatowych i gminnych,
- finansowanie budowy, przebudowy i remontu dróg wojewódzkich, powiatowych i gminnych o znaczeniu obronnym,
- dofinansowanie zadań mających na celu wyłącznie poprawę bezpieczeństwa ruchu pieszych w obszarze oddziaływania przejść dla pieszych w ramach zadań powiatowych i gminnych,
- dofinansowanie budowy obwodnic lokalizowanych w ciągach dróg wojewódzkich,
- dofinansowanie budowy, przebudowy lub remontu dróg wojewódzkich, dróg powiatowych lub dróg gminnych, zarządzanych przez prezydenta miasta na prawach powiatu będącego siedzibą wojewody lub sejmiku województwa.

LICZBA WYDANYCH NA NASZYM TERENIE POZWOLEŃ NA BUDOWĘ W 2021 R. ZMALAŁA W STOSUNKU DO ROKU POPRZEDNIEGO O PONAD 60% - z 388 do 245. Czy to oznacza, że boom w budownictwie, z którym mieliśmy do czynienia przez kilka ostatnich lat, ma się ku końcowi, czy może to tylko chwilowy kryzys?

HOSSA NA RYNKU NIERUCHOMOŚCI TRWAŁA MIMO PANDEMII

Od kilku lat obserwowaliśmy prawdziwy rozkwit budownictwa - zarówno jednorodzinne, jak i wielorodzinne. Gdzie nie spojrzeć, powstają nowe domy, bloki, szeregowce, a nawet apartamentowce.

Można śmiało powiedzieć, że oprócz tendencji ogólnokrajowej, pobudzenie w budownictwie zapoczątkował projekt budowy

mieszkań czynszowych firmowanych przez gminę Jarocin, a realizowany przez Jarocińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego. W sumie przez nieco ponad 2 lata powstało 366 takich lokali. Program jest kontynuowany. Kolejne osiedle powstało w Potarzycy, a następne planowane są w Witaszycach i Mieszkowie - w sumie 130 mieszkań. Burmistrz Jarocina Adam Pawlicki podsumowując projekt stwierdził: - Przemysłana i konsekwentnie realizowana polityka mieszkaniowa spowodowała, że nasze miasto jest jednym z nielicznych w Wielkopolsce, w którym liczba mieszkańców rośnie. Bardzo nas to cieszy. Do tego doszły - pobudowane przez Jarocińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego - nowe lokale komunalne, socjalne i chronione. W sumie ok. 500 nowych mieszkań w ciągu dwóch lat.

A to nie wszystko. Działania

CZY IDZIE KRYZYS W BUDOWNICTWIE?

Mieszkania czynszowe w Siedleminie



gminnej spółki w znacznej mierze pobudziły mieszkaniowe inwestycje prywatnych deweloperów. Tylko przy ul. Siedleminskiej w Jarocinie powstało osiedle, na którym wybudowano 140 mieszkań. Kolejne budowane były przy ul. Poznańskiej, w okolicach os. Konstytucji 3 Maja i ul. Maratońskiej czy na Leszczycach.

O dynamicznym rozwoju budownictwa świadczyły także dane dotyczące wydanych przez Starostwo Powiatowe w Jarocinie pozwoleń na budowę. Otóż w 2019 r. było ich 187 na domy jednorodzinne

i 245 na mieszkania w budynkach wielorodzinnych, a w 2020 r. już 376 na domy i 508 na mieszkania. Hossa na rynku nieruchomości trwała mimo pandemii i związanych z nią ograniczeń.

CORAZ BARDZIEJ WYŚRUBOWANE ZASADY UDZIELANIA KREDYTÓW HIPOTECZNYCH

Coraz częściej jednak mówi się o wyhamowywaniu w budownictwie. Chociaż specjaliści uważają, że zapotrzebowanie na domy czy mieszkania nadal jest duże. W samym JTBS-ie na przydział na mieszkania czeka 770 osób.

Przyczyna mniejszej liczby starających się o pozwolenie na budowę leży zatem gdzie indziej. Prawdopodobnie są to coraz mniej korzystne warunki finansowe, którym trzeba sprostać, żeby nabyć własne „m”. To przede wszystkim rosnące dosłownie z dnia na dzień ceny materiałów budowlanych, co ostatecznie przekłada się na cenę naszego wymarzonego domu czy

mieszkania. Innym znaczącym czynnikiem są coraz bardziej wyśrubowane zasady udzielania kredytów hipotecznych, a większość z nas potrzebuje jednak potężnego zastrzyku finansowego, żeby uzyskać własne lokum. - Zmieniające się warunki dotyczą przede wszystkim coraz mocniejszego i wiarygodnego zabezpieczenia, które musi zapewnić kredytobiorca. Poza tym wysokość progów dochodowych, jakie trzeba udokumentować, żeby w ogóle starać się o kredyt hipoteczny. Nie mówiąc już o stale rosnących stopach procentowych, które w znaczący sposób wpływają na wzrost wysokości rat kredytu - wyjaśnia przedstawicielka jednej z placówek bankowych na terenie Jarocina. - Prawdą jest, że coraz trudniej dostać kredyt hipoteczny - dodaje.

OSTROŻNOŚĆ I NIEPEWNOŚĆ - TAK MOŻNA SZCHARAKTERYZOWAĆ POCZĄTEK TEGO ROKU

Coraz mniej korzystne warunki finansowe dotyczące bran-

„LIBERSCY” s.c. Żwirownia Żółków I www.zwirownia-liberscy.pl



KONTAKT:
62 740 32 37
692 108 190
608 438 981
501 349 284

Oferuje: piasek płukany, ziemię, piasek podsypkowy, usługi koparko-ładowarką

TRANSPORT DO 25 TON

MATERIAŁY BUDOWLANE

od fundamentu po dach

cement, zaprawy, kleje, cegła, klinkier, ocieplenia, styropian, stal itp.

MIESZALNIA FARB I TYNKÓW

ŚWIAT KOSTKI BRUKOWEJ

NARZĘDZIA BUDOWLANE

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ

TRANSPORT HDS I MATERIAŁÓW SYPKICH

USŁUGI ODŚNIEŻANIA

Chodorowski
MATERIAŁY BUDOWLANE

Kolejowa 10A, 63-230 Witaszyce
tel. (62) 740 12 91, 509 580 652,
730 838 631, 513 103 351
www.mbchodorowski.pl
biuro@mbchodorowski.pl

MATERIAŁY BUDOWLANE SKUP ZŁOMU

DAN-MET

- SYSTEMY DOCIEPLEŃ
(10 LAT GWARANCJI)
- TYNKI, FARBY, GRUNTY
- ZAPRAWY KLEJOWE
- ZAPRAWY WYRÓWNUJĄCE
- HYDROIZOLACJE
- CHEMIA BUDOWLANA
- MATERIAŁY IZOLACYJNE
- SUCHA ZABUDOWA WNĘTRZA
- SUFITY PODWIESZANE
- MATERIAŁY MUROWE
- DACHY
- KOSTKA BRUKOWA

- METALE KOLOROWE
- ZŁOM STALOWY
- ZŁOM ŻELIWNY
- ZŁOM AKUMULATORÓW

- USŁUGI TRANSPORTOWE HDS
- USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ
- WYNAJEM RUSZTOWAŃ,
NARZĘDZI BUDOWLANYCH

Godziny otwarcia:
pon. - pt. 7.00 - 17.00
sob. 7.00 - 13.00
danmet@vp.pl

Dostawa
i transport HDS
GRATIS

ul. Wrocławska 274
63-200 Jarocin

62 747 99 40
www.dan-met.pl

ży budowlanej były prawdopodobnie głównym powodem tego, że w ubiegłym roku ilość domów jednorodzinnych oraz budynków wielorodzinnych, na budowę których Starostwo Powiatowe w Jarocinie wydało pozwolenia, zmalała z 388 do 245.

Czy to oznacza, że budownictwo po latach prawdziwego boomu zwalnia, czy może przechodzi tylko przejściowy kryzys?

Jolanta Ignasiak, która prowadzi agencję nieruchomości w Jarocinie przyznaje, iż „obserwując rynek mieszkaniowy można zauważyć, że spowolnienie nadciąga”. – Ostrożność i niepewność – tymi dwoma określeniami można scharakteryzować początek tego roku na rynku sprzedaży mieszkań. Choć ubiegły rok był dla deweloperów jednym z najlepszych w ostatnich latach, to rosnące stopy procentowe i drożące kredyty ograniczają popyt, sprowadzając nad rynek coraz bardziej realne widmo spowolnienia – ocenia Jolanta Ignasiak.

Przeciwnego zdania jest właściciel firmy KDM Deweloper z Nowego Miasta, który uważa,

że ludzie czekają za dofinansowaniami do wkładów własnych wymaganych przez banki. Dopłaty zapowiadane są w Polskim Ładzie. Marcin Ostojski uważa, że raty kredytów hipotecznych nie są wcale wysokie. – One są teraz na takim poziomie, na jakim powinny być – stwierdza.

KDM Deweloper prowadzi obecnie dwie duże inwestycje w Jarocinie – na Leszczycach i przy ul. Siedleńskiej. Tam powstaje w sumie 170 mieszkań. Kolejnych 100 firma planuje pobrać przy ul. Powstańców Wlkp., gdzie mają stanąć siedmiokondygnacyjne bloki. – Zapotrzebowanie cały czas jest bardzo duże. My nie odczuwamy żadnego wyhamowania – podkreśla deweloper.

CZY SYTUACJA W BUDOWNICTWIE PRZEŁOŻY SIĘ NA SPADEK CEN?

Jolanta Ignasiak przyznaje, że ceny na rynku wtórnym w Jarocinie są bardzo często wygórowane. – Nasi sprzedawcy bardzo sobie cenią swoje nieruchomości

i dlatego ich szacunki są często przesadzone. Dopiero, jeśli na przykład takie mieszkanie nie sprzedaje się przez dwa lata, właściciel zaczyna się zastanawiać – mówi znawczyni rynku nieruchomości.

Z jej wieloletnich obserwacji wynika, że z kolei na rynku deweloperskim, jeśli chodzi o ceny mieszkań nasze miasto było zawsze „połową” Poznania. – Na przykład skoro w Poznaniu miesz-

kanie od dewelopera można było kupić za 8 tysięcy za metr kwadratowy, to w Jarocinie cena wynosiła około 4 tysięcy za metr. Na chwilę obecną sytuacja zaczyna się zmieniać z tendencją w górę – stwierdza Jolanta Ignasiak. Zwraca też uwagę na wpływ, jaki na rynek nieruchomości ma pandemia. – Ludzie stwierdzili, że nie warto trzymać pieniędzy na lokatach w bankach, lepiej je zainwestować

w nieruchomości. Dlatego oferty deweloperów cieszą się zainteresowaniem, jeśli chodzi o nasz rynek w dużej mierze cena mieszkania w stanie deweloperskim zależy od lokalizacji – mówi właścicielka agencji nieruchomości. – Z kolei na rynku wtórnym ofert praktycznie nie ma, a jeśli już coś się pojawi w rozsądnej cenie, to w miarę szybko znajdzie nabywcę – dodaje.

ANNA KONIECZNA

OGŁOSZENIE

NOWE OSIEDLE RODZINNE W JAROCINIE DOM Z DUŻYM OGRODEM



CENA: 399.000 zł

Pragniesz mieć własny dom?

O NOWOCZESNEJ ARCHITEKTURZE, WYSOKIM STANDARDZIE WYKONANIA, O POWIERZCHNI OPTYMALNIE DOPASOWANEJ DLA RODZINY, Z NISKIMI KOSZTAMI EKSPLOATACJI?

Gdzie jest przestrzeń, objawiająca się w postaci dużych działek o powierzchni blisko 200 m² przypisanych do budynków oraz ponad 2.000 m² przestrzeni wspólnej dla wszystkich budynków, zagospodarowanej jako place zabaw, tereny rekreacji oraz obszary zielone z licznymi nasadzeniami drzew i krzewów.

Chcesz mieszkać wystarczająco blisko centrum, a jednocześnie wolałbyś mieć ciszę, spokój i możliwość obcowania z przyrodą oraz widok z tarasu na zieleń przydomowego parku. Twojego miejsca odpoczynku i rekreacji?

Budujemy właśnie dla Ciebie 11 budynków w zabudowie szeregowej w Jarocinie przy ulicy Owsianej i oddamy je do użytkowania w październiku 2022 roku.

„Osiedle Rodzinne” wyróżnia kameralność, duża ilość zieleni, wysoka jakość wykonania z tradycyjnych, wysokiej jakości materiałów i energooszczędność oraz niskie koszty eks-

plotacji.

Przedstawiamy nowe, bezczynszowe domy jednorodzinne w Jarocinie w wysokim standardzie, zbudowane z najlepszych materiałów takich jak ściany z ceramiki, dachówka ceramiczna czy okna z pakietem 3-szybowym, z zastosowaniem izolacji termicznej ścian i dachu z materiałów o najwyższych parametrach zapewniającą energooszczędność i niskie koszty ogrzewania.

Oferujemy domy z dużą ilością przeszkleń, bez powszechnych na rynku deweloperskim nieotwieranych okien typu FIX, z oknem tarasowym w systemie przesuwnym HST oraz wyposażeniem w rolety elektryczne.

Wszystkie te elementy zapewnią wygodę, odpoczynek oraz oszczędność czasu, a nowoczesna infrastruktura komfort codziennego życia, każdy z budynków ma bezpośredni dostęp do utwardzonej asfaltowej drogi gminnej.

W naszej realizacji dzięki optymalnie zaprojektowanej bryle zminimalizowaliśmy skosy na piętrze, zapewniając więcej przestrzeni o pełnej wysokości.

Architektura obiektów została zaplanowana tak, aby każdy z mieszkańców czuł się bezpiecznie i przyjemnie. Otwarta przestrzeń na parterze, strefa sypialna na piętrze, wygodne pokoje, przestronna działka i spokojny krajobraz sprawiają, że Osiedle Rodzinne jest wręcz idealnym miejscem do życia.

Nowe domy sprzyjają wdrażaniu nowych technologii, więc każdy budynek wyposażony będzie w przewody elektryczne umożliwiające proste podłączenie paneli fotowoltaicznych na dachu dla potrzeb zasilania domu, na wczesnym etapie realizacji oferujemy też wyposażenie budynku w instalację pompy ciepła oraz system rekuperacji.

Osiedle Rodzinne to najlepsza inwestycja!

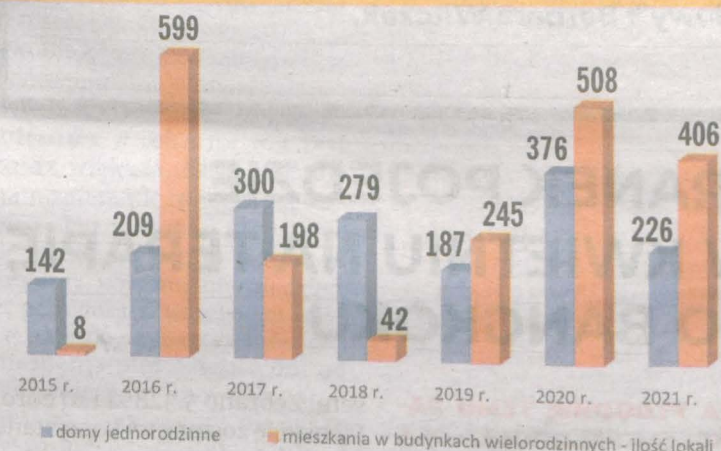


ul. Zakrzewska 21, Golina
nr kontaktowy do biura: 533-692-692
e-mail: investic.golina@gmail.com



Łukasz tel. 530 934 691
Marek tel. 606 765 682
Przemek tel. 667 917 089

Ilość domów jednorodzinnych oraz mieszkań w budynkach wielorodzinnych, na budowę których pozwolenie wydało Starostwo Powiatowe w Jarocinie w latach 2015 - 2020



mateldach
mgr inż. Miłosz Matela

Dach skrojony na miarę

www.mateldach.pl

- dekarstwo (wszystkie pokrycia dachowe)
- blacharstwo
- ciesielstwo (wszystkie konstrukcje drewniane)
- papy termozgrzewalne, styropapa

P.P.H.U. Mateldach
mgr inż. Miłosz Matela
ul. Prądzińskiego 4, 63-200 Jarocin
tel. 600 302 985 tel. 606 575 469

W wypadku w zakładach mięsnych straciła palce. Potrzebuje protezy za 278 tys. zł

BARBARA WITCZAK Z CIELCZY JEST MŁODĄ DZIEWCZYNĄ, KTÓRA W KWIETNIU ZESZŁEGO ROKU uległa wypadkowi przy pracy, w wyniku którego straciła 4 palce. Potrzebuje protezy, ale jej koszt znacznie przekracza możliwości finansowe, dlatego za pośrednictwem Fundacji „Moc pomocy” w połowie lutego założyła zbiórkę na ten cel.

„Jestem młodą dziewczyną, która zaczyna dopiero swoją drogę w dorosłe życie. Jak większość osób, uwielbiam być aktywna, przede wszystkim lubię jeździć na rowerze. Swój czas wolny również spędzałam, zajmując się dziećmi poprzez zabawę. Sprawiało mi to wszystko ogromną radość...” – napisała o sobie Basia. Pracę zaczęła od stanowiska pakowacza ręcznego w zakładach mięsnych. Później awansowała na brygadzystę działu jelit. Zajmowała się nie tylko produkcją, ale uczyła również ludzi, jak daną pracę wykonać oraz dbała o ich bezpieczeństwo. Paradoksalnie jednak sama uległa wypadkowi przy pracy. Miało to miejsce 26 kwietnia 2021 roku. Maszyna – odtłuszczarka do jelit – chwyciła



jej dłoń, na skutek czego doszło do zmiążdżenia dłoni i poparzenia III stopnia. Dzięki szybkiej reakcji trafiła do szpitala, gdzie lekarze musieli podjąć trudną decyzję o amputacji 4 palców. „Nagle mój świat się zatrzymał... Kłębując się pytania w głowie, co dalej? Jak będzie wyglądało życie? Dzięki profesjonalnemu podejściu lekarzy dostałam odpowiedź na moje pytania. Wiem, że nie mogę się poddać” – podkreśla mieszkanka Cielczy.

Mimo że udało jej się powrócić do zakładu pracy – na stanowisko kontrolera towaru – to wykonywanie

zadań jest dla niej bardzo utrudnione. utrudnione jedną ręką. „Jestem pewna, że dzięki protezie bionicznej będę miała ułatwienie w życiu codziennym i zawodowym. Niestety koszt takiej protezy to 278 tysięcy. To przekracza moje możliwości finansowe, gdzie dopiero zaczęłam wchodzić w dorosłe życie. Dlatego zwracam się do Ciebie o pomoc w zebraniu funduszy. Wierzę, że wrócę do pełnej sprawności dzięki Twojemu wsparciu” – apeluje. Na protezę i rehabilitację potrzeba 300.200 zł. Do tej pory udało się zebrać 550 zł.

(Is)

Wsparcie dla Barbary Witczak można przekazać, wpłacając pieniądze na konto zbiórki za pośrednictwem strony www.mammoc.pl lub bezpośrednio na konto Fundacji „Moc pomocy” z dopiskiem „Barbara Witczak” (nr rachunku 16 1020 5226 0000 6602 0635 0765). Jest też możliwość przekazania 1% podatku. Wystarczy wpisać w formularz PIT numer KRS 0000769935, a w rubryce „cel szczegółowy”: Barbara Witczak.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

pomóż

NAM POMAGAĆ

FUNDACJA **OGRÓD**  **MARZEŃ**

KRS 0000370997

podaruj **1%**
chorym dzieciom

FRANEK POJEDZIE W KWIETNIU NA TERAPIĘ DO BANGKOKU

DWA TYGODNIE TEMU ZAKOŃCZYŁA SIĘ ZBIÓRKA DLA FRANKA MRUGA. Dzięki zebranym 154 tysiącom złotych 4-latek będzie mógł wyjechać po raz drugi na terapię do Bangkoku.

„Dziękujemy za wszystkie akcje, za zbiórki, za każdą wpłaconą złotówkę, za ponad 420 licytacji, za każde udostępnienia, za wytrwałość, bo zbiórka nie była łatwa, a my trochę jednak musieliśmy Was pomóc. Dziś otrzymałam maila, że zbiórka zostanie zakończona i nawet już została, a to jest ogromna radość – napisała na profilu „Fras Team” Monika Pohl-Mrug, mama 4-latka. Dodała, że bohaterami, dzięki którym pasek zbiórki zazielenił się do końca, są rodzice Marcelka, którzy po śmierci synka przekazali niewykorzystane środki w kwocie 7.021,68 zł na rehabilitację Frania.

W niedzielę 6 lutego w Witaszycach odbył się koncert charytatywny, zorganizowany przez Ochotniczą Straż Pożarną. Mimo deszczu, wiatru i zimna akcja zakończyła się dużym sukcesem.

Zebrano 5.328 zł i 10 euro. Pieniądze zostaną wykorzystane w całości na turnus rehabilitacyjny. Pomoc dla Franka będzie zawsze konieczna. Można jej udzielić również przekazując 1% podatku. Wystarczy w formularz wpisać nr KRS 0000037904, a w rubryce „cel szczegółowy 1%”: 32704 Mrug Franciszek.

(Is)



WRAZ Z KOŃCEM TEGO MIESIĄCA PRZYSTĄPIĆ MOŻEMY DO WYSIEWU POMIDORÓW. POMIDOR TO ULUBIONE WARZYWO POLAKÓW. Jego uprawa nie jest wymagająca, lecz trzeba przyznać, że duży wpływ na obfity zbiór ma pogoda.

Pomidor jest warzywem ciepłolubnym. Kocha słońce i ciepło. W deszczowe chłodne dni szybko atakowany jest przez choroby grzybowe. Jedną z najgroźniejszych jest zaraza ziemniaczana. Atakuje ona nie tylko pomidory, ale również pozostałe warzywa psiankowate. W chwili pojawienia się patogenu trzeba szybko zareagować, gdyż jeśli zbagatelizujemy pierwsze objawy, choroba szybko się rozprzestrzeni i doprowadzi do zniszczenia całej uprawy pomidora. Mimo wszystko warto sadzić w swoich ogrodach pomidory, gdyż te kupione w sklepie czy na bazarze nie smakują tak samo.

Każdy, kto choć raz wyhodował w swoim ogrodzie choć jeden krzew tego smacznego i niezwykle bogatego w składniki odżywcze warzywa, przyzna, że zapach i aromat samodzielnie uprawianych pomidorów jest zupełnie inny. Pomidory z własnej grządki pachną słońcem i ziemią. Drugą bardzo istotną rzeczą i chyba najważniejszą, jest satysfakcja z samodzielnej uprawy.

Różnorodność odmian pomidorów z roku na rok jest coraz większa. Nie pozostaje nam zatem nic innego, jak kupić dobre nasiona i przystąpić do wysiewu. Zanim jednak to zrobimy, powinniśmy wiedzieć, że pomidor jest warzywem, które bardzo szybko rośnie. Już niespełna pięć – sześć dni od wysiania na domowych parapetach zauważymy pierwsze wschody. Po 14 dniach nasze pomidory będą miały centymetr. Siejąc, nie zapominajmy o dobrej i świeżej ziemi oraz odpowiednich doniczkach. W czym zatem wysiewać pomidory?

ODPOWIEDNIE PODŁOŻE

W uprawie pomidorów bardzo ważna jest ziemia. Musi być świeża, pulchna, najlepiej uniwersalna, choć w sprzedaży pojawiły się już specjalne podłoża do uprawy pomidorów. Nigdy nie możemy wykorzystywać starej ziemi, która pozostała nam np. po uprawie pelargonii czy innych kwiatów doniczkowych. Ziemia jest kluczem do sukcesu w uprawie każdej rośliny, zarówno tej jadalnej, jak i ozdobnej. Wybierzmy się zatem do sklepu bądź centrum ogrodniczego i zaopatrmy się w dobrej jakości podłoże.

DONICZKI, MINISZKLARENKI

Wybór jest ogromny. Do uprawy pomidorów warto wy-

PRZYSZŁA PORA NA ULUBIONE WARZYWO POLAKÓW

Sprawdź, co musisz wiedzieć, zanim przystąpisz do wysiewu pomidorów

brać szklarenki z podstawkami. To ważne. Nadmiar wody spłynie swobodnie z donicy i pozostanie na tacy. W razie potrzeby roślina ponownie pobierze wodę. W ten sposób nie będzie się nam wylewało z donic na podłogę. W sprzedaży dostępne są także szklarenki z pokrywą. To również dobre rozwiązanie, gdyż pomidor lubi ciepło. Im wyższa temperatura, tym szybciej rośnie. Pod przezroczystym przykryciem szklarenka stojąca na słonecznym parapecie szybciej się nagrzewa, a nasiona jeszcze szybciej kiełkują. Takie przykrycie sprawdzi

WAŻNE!!!

DO OGRODU, PO WCZEŚNIEJSZYM HARTOWANIU, POMIDORY, MOGĄ TRAFIĆ DOPIERO PO 15 MAJA. WÓWCZAS, PO „ZIMNYCH OGRODNIAKACH” MINIE ZAGROŻENIE WYSTĘPOWANIA PRZYMROZKÓW. POMIDOR JEST BARDZO WRAŻLIWY NA CHŁÓD, WIATR I NISKIE TEMPERATURY. TO WARZYWO KOCHA SŁOŃCE I WYSOKIE, NAWET 30-STOPNIOWE LETNIE TEMPERATURY.

się w 100% w pierwszych dwóch miesiącach uprawy pomidora. Później, kiedy nasze sadzonki będą miały kilkanaście centymetrów, górna część szklarenki nie będzie już potrzebna. W uprawie pomidora ważne jest, aby dostarczyć roślinie jak najwięcej światła naturalnego. Stawiamy więc pojemniki na tych parapetach, na które najdłużej świeci słońce.

Jeśli chodzi o doniczki, możemy wykorzystywać te, które mamy po innych roślinach. Pamiętajmy jednak, aby przed posianiem w nich roślin wymyć je. Do tego celu możemy wykorzystać mydło potasowe. W resztkach ziemi, na ściankach starych donic mogą znajdować się grzyby czy pleśń. Jeśli ich nie usuniemy, nie wyczyścimy odpowiednio dokładnie, przeniesie się mogą na nowo posiane rośliny. Musimy mieć na uwadze fakt, że choroby grzybowe bardzo szybko atakują nawet te nowo posadzone czy wysiane rośliny. W przypadku doniczek



i szklarenek warto wybierać te większe. Najbardziej odpowiednie będą o przekroju 7,5 cm i większe. Jeśli nie mamy większych, pomidory posiać możemy w mniejszych, ale po pewnym czasie będzie je trzeba przesadzić.

NASIONA

Kupując nasiona, nie tylko pomidorów, wybierajmy zawsze te najświeższe. Na każdym opakowaniu znajduje się data ważności i pakowania nasion. Wybierzmy te, które pakowane były w tym lub poprzednim roku. Będą miały największą moc kiełkowania.

Pomidory rozmnażać możemy także, kupując pomidora i wykorzystując jego pestki i wykorzystując jego pestki, wysadzić je. Jak zatem to zrobić? Kupujemy daną odmianę pomidora, myjemy go dokładnie. Suszymy papierowym ręcznikiem i kroimy na plastry. Następnie z każdego z tych plastrów usuwamy pestki. Wykładamy je łyżeczką na małe sitko. Pod bieżącą wodą usuwamy resztki pomidora, pozostawiając same, czyste pestki. Zostawiamy je na sitku, aż woda spłynie i będą w miarę suche. Po około godzinie wyjmujemy pestki i rozkładamy na drewnianej desce do krojenia. Tam pozostawiamy do całkowitego wyschnięcia. Ważne, aby pestki oddzielić od siebie, żeby się nie sklejały. Po 24 godzinach wykładamy pestki na ręcznik papierowy i trzymamy kolejną dobę. Kiedy będą całkowicie suche, może-

my wysiać do doniczek, a ich nadmiar umieścić w kopercie. Nie zapomnijmy o podpisaniu koperty, gdyż takie nasiona możemy wykorzystać w przyszłym roku.

ROZSADA POMIDORÓW

Ze względu na szybkie kiełkowanie i wzrost pomidory wysiewajmy pojedynczo do doniczek. Nie warto zwracać sobie głowy i wysiewać całej paczki pomidorów do jednej dużej doni-



cy, a po pewnym czasie pikować i rozsadzać do mniejszych. Jedną z najlepszych metod uprawy pomidorów jest sianie jednego ziarna do jednej donicy o przekroju 7,5 cm. Unikniemy wówczas przesadzania. Od chwili wysiewu do momentu wysadzenia pomidora będzie on mógł rosnąć w tej samej doniczce. Jeśli wybierzemy drugą metodę tzn. wsiejemy paczkę nasion do jednej donicy, to za niespełna 5 tygodni

będziemy musieli około 60-80 sadzonek pomidorów przesadzić oddzielnie do donic. Wysiewając pojedynczo, zaoszczędzimy przede wszystkim swój czas.

Kiedy umieścimy już ziarna w donicy, zasypmy je lekko ziemią i ubijmy palcami. Podle- wajmy raz w tygodniu. Nie zalewamy ziemi. Pomidory lepiej podlewać mniejszymi ilościami wody. Zarówno na starcie, jak i później na grządce pomidor nie będzie tolerował nadmiaru wody. Jest to warzywo kochające słońce, ale nie tolerujące zalewania. Posadzonych pomidorów z rozsady nigdy nie nawozimy. Świeża ziemia, jaką wykorzystaliśmy do ich uprawy w pierwszych tygodniach wystarczy. To z niej właśnie pomidory będą pobierały niezbędne składniki. W późniejszym etapie rozwoju, czyli wtedy, kiedy trafią na ogrodową grządkę, będziemy je mogli podlewać gnojówką z pokrzyw. Dobrze działa i pobudza pomidory do wzrostu, kwitnienia i wydania obfitego plonu.

POMIDORY NIE TYLKO NA GRZADCE

Pomidory możemy uprawiać również w donicy. Teraz posiane, a wystawione na dwór dopiero po 15 maja, wydadzą plon pod koniec lipca. Podobnie jak na grządce, pomidory możemy uprawiać także w donicach. Wybierajmy wówczas odmiany o jak najmniejszych owocach. Wysokie, bo dorastające do 200 cm, nie będą nadawały się do donic. Na szczęście odmian dorastających do 40-50 centymetrów jest całkiem sporo. Są to odmiany wydające małe owoce tzw. koktajlowe lub koralikowe. Smakują zarówno w sałatkach, jak i na świeżo. Są znacznie słodsze od odmian o dużych, mięsistych owocach.

Pomidory posadzone w donicach będą wspaniałe prezentowały się na tarasach lub balkonach. W jednej donicy uprawiać możemy pomidory, sałatę czy zioła: rozmaryn, szalwię albo oregano. Dobrym pomysłem będzie posadzenie pomidorów pojedynczo do dużych glinianych donic. Będą wyglądały bardzo naturalnie. Zwróćmy tylko uwagę, aby donice stały w zacinnym, ciepłym miejscu.



W MOIM OGRÓDZIE
Porad udziela
Kinga Latecka

NIESAMOWITE ŻYCIE MARIANNY MOLENDY. EMIGROWAŁA Z RODZICAMI DO FRANCJI. PRZEŻYŁA WOJNĘ. Chciała być naukowcem, pracowała na Międzynarodowych Targach Poznańskich i szła...

– Mam problem z utrzymaniem pionu – mówi Marianna Molenda, kiedy odwiedzam ją w jej domu w związku z setnymi urodzinami. Jubilatkę zastaję w przedpokoju, idzie samodzielnie, nieco pochylona. – Witamy się wirusowo – proponuje, po czym wyciąga łokieć. Tak też zrobiliśmy.

Marianna Molenda urodziła 14. stycznia 1922 roku w Magnuszewicach.

– Ojciec pochodził z Kotliny, ale był za chlebem w Niemczech. Jak Polska odzyskała niepodległość, to z bratem wrócili, bo chcieli odbudować nasz kraj – zaczyna opowiadać pani Marianna. W Magnuszewicach poznał jej mamę. W 1920 roku pobrał się. Małżeństwu żyło się ciężko. Nie mieli pracy. Franciszek Wyrwas zdecydował się na wyjazd do Francji, która była jednym z najbardziej popularnych kierunków emigracji wśród Polaków na początku XX wieku. W 1922 roku na świat przyszła pani Marianna. Dwa tygodnie po jej narodzinach ojciec wyjechał za pracę. – Szybko mnie ochrzcił i tata z wujem wyjechali. Najpierw byli w Alzacji, ale ta kopalnia była głęboka i było tak gorąco, że nie można było wytrzymać – opowiada z przejęciem.

MIMO NIECHĘCI CAŁE ŻYCIE SZYŁAM, TAKI BYŁ MÓJ LOS

Szczęśliwie braciom udało się znaleźć pracę w miejscowości Billy-Montigny na północy Francji. – Ja z mamą i dwiema ciociami wyjechałyśmy w 1923 roku. Z opowiadań wiem, że do Gdańska dotarłyśmy pociągiem, a potem statkiem płynęłyśmy do Francji. Miałam wtedy 1,5 roku – relacjonuje seniorka. Tam na świat przyszło rodzeństwo najstarszej mieszkanki gminy Kotlin. Miała brata i o trzy lata młodszą siostrę. Niestety chłopiec zmarł jako niemowlę. Ojciec pracował w kopalni, a mama Wiktoria zajmowała się prowadzeniem domu, ogrodu i hodowlą drobiu oraz królików.

Marianna chodziła do katolickiej szkoły. Tam też uczyła się języka polskiego. – Mama mnie nie chowała na nauczycielkę, ale dobrą gospodynię domową. W jej mniemaniu, jak umiałam dobrze gotować, szyć, to byłam super dziewczynką. Nie chwalić się, byłam dobrą uczennicą. Wszystko mnie interesowało. Szkołę podstawową skończyłam w 1934 roku. Mama wypędziła mnie do krawcowej, żebym nauczyła się szyć. Jak dyrektorka powiedziała, że nigdzie dalej nie pójdę, tylko mam się uczyć szyć, to ona złapała się za głowę i powiedziała: „Matko Boska! Ty jesteś najgorsza z prac domowych”.

„Żeby wszyscy żyli 100 lat”



Zdjęcie ślubne państwa Molendów

Mimo niechęci całe życie szyłam, taki był mój los – opowiada.

ZA JEDZENIEM JECHAŁYŚMY 60 KM

Jubilatka straciła szybko mamę. Kobieta chorowała i zmarła w wieku 43 lat. To ona przejęła prowadzenie domu. Trudny czas osobisty przypadł na okres II wojny światowej. – Największym problemem było zdobycie jedzenia. Jako najstarsza jeździłam na rowerze i szukałam jedzenia, prosiłam gospodarzy, aby coś sprzedali, ale było bardzo trudno, bo oni mieli tysiące takich osób jak ja. Za jedzeniem jechaliśmy 60 km. Jak opony się zdarły, to nie było już na czym jechać – przypomina sobie jubilatka. Pamięta również działania wojenne, które miały miejsce w Billy-Montigny. Z każdym rokiem żyło się coraz trudniej, brakowało dosłownie wszystkiego. Marianna próbowała szukać lepszego życia w Belgii. Choć nie dostała wizy, to wyruszyła do brata matki. – Na granicy wszystkim kazali wysiadać z pociągu. Byłam wystraszona. Cofałam się do końca wagonu. Taki mężczyzna wziął mnie pod pachę, przepchnął mnie i przeszedł – opowiada stulatka.

JECHAŁYŚMY POCIĄGIEM TOWAROWYM, SIEDZIELIŚMY NA SŁOMIE

Po kilkudziesięciu tygodniach wróciła z Belgii do Francji. Przez kolegę ojca, który był wojskowym, poznała

męża – również wojskowego z Polski. – Antoni od pierwszego wejrzenia chciał się ze mną żenić, bo mu się spodobałam. Na małżeństwo zdecydowałam się po trzech miesiącach znajomości – zaznacza. Na ślubnym kobiercu stanęli w 1945 roku. – Mąż pracował w angielskim wojsku, ale potem kazali im iść do cywila lub wyjechać do Anglii. Ja tam nie chciałam jechać. Nie znałam języka. Antoni napisał do rodziny do Poznania i ostatecznie wróciliśmy do kraju. Jechaliśmy pociągiem towarowym, siedzieliśmy na słomie – opowiada. Początkowo schronienie znaleźli u męża siostry.



Pani Marianna na wakacjach w Tunezji

Antoni pracy za namową kolegi szukał w Szczecinie. Marianna wyjechała do rodziny do Leszna. Ostatecznie para razem zamieszkała w Szczecinie. On pracował w urzędzie wojewódzkim, a ona szyła. Mężczyźnie udało się uzyskać przeniesienie do pracy w urzędzie wojewódzkim w Poznaniu. Małżeństwo wróciło do stolicy Wielkopolski. – W 1955 roku udało mi się zahaczyć na targach poznańskich – opowiada. Było to możliwe dzięki temu, że znała francuski. – Pracowałam na stoisku we francuskiej firmie. Na początku zarobki były słabe, bo płaciła polska dyktacja targów. Potem wynagrodzenie dostawaliśmy bezpośrednio od Francuzów. Płacili we frankach – wspomina z sentymentem.

CO MIAŁAM OSZCZĘDZAĆ NA STAROŚĆ

Z Międzynarodowymi Targami Poznańskimi była związana do 1992 roku, a na co dzień zajmowała się szyciem. Z biegiem czasu stała się dobrą krawcową. Bardzo dużo szyła na zamówienie w domu. W 1960 r. Molendowie otrzymali mieszkanie w pobliżu targów. W międzyczasie mąż jubilatki zmienił pracę. Znalazł zatrudnienie w spółdzielni samochodowej, prowadził sprawy administracyjne. Małżonek zmarł w 1979 roku.

Seniorka marzyła zawsze o podróżach. Jej pragnienie ziściło się dopiero w podeszłym wieku. – Byłam w Turcji, Tunezji, Egipcie, Hiszpanii i Izraelu. W większości z nich po kilka razy. Najbardziej podobobało mi się w Egipcie. Niesamowitym przeżyciem było wejście do piramid. Moim marzeniem od dzieciństwa, w szkole podstawowej, było pojechać do Ziemi Świętej i udać mi się je spełnić. Z kolei z siostrą zwiedziłam całą Francję. Ostatni raz byłam tam w 1990 roku. Co miałam oszczędzać na starość? Póki mogłam, to jeździłam. Trzeba trochę pożyć. Jak mogłam, to kogoś zabierałam. – Byłam z ciocią w Hiszpanii, Turcji i Tunezji – potwierdza Krystyna Mikołajek, która opiekuje się seniorką. Jubilatce nie udało się dotrzeć do Ameryki i Australii.

W 2013 roku przebywała akurat w rodzinnych stronach, kiedy przeszła zawał. – Lekarka nie dawała jej dużych szans. Mówiła, że jak przeżyje pół roku to będzie naprawdę cud. A już minęło ponad 8 lat. W 2015 złamała nogę. Ciocia mówiła, że już nie wstanie. Ale rehabilitacja pomogła – opowiada pani Krystyna. Seniorka pisze jeszcze po francusku. – Po świętach Bożego Narodzenia wysłała kartkę do rodziny do Francji, ale póki co nikt nie odpisał – zaznacza Krystyna Mikołajek. – Myślę, że ona już nie żyje – dywaguje jubilatka.

Co chciałaby powiedzieć młodym ludziom? – Żeby wszyscy żyli 100 lat – odpowiada bez zastanowienia.

(era)

NAUCZYCIEL, SAMORZĄDOWIEC I DZIAŁACZ SPOŁECZNY

Stefan Grzelak był radnym Rady Gminy Jaraczewo I, II, III i IV kadencji oraz członkiem zarządu gminy w latach 1990–1994. Z wykształcenia był nauczycielem. W latach 1994–1998

pełnił funkcję przewodniczącego gminnej rady. Za swoje zaangażowanie został wyróżniony medalem „Za szczególne zasługi dla Gminy Jaraczewo”. Dwukrotnie był kandydatem na wój-

ta gminy Jaraczewo, desygnowanym przez Zarząd Gminny SLD w Jaraczewie. Na radnego kandydował ostatni raz w 2018 roku z listy Polskiego Stronnictwa Ludowego, ale bez sukcesu.

Zmarł 16 lutego w wieku 73 lat. Władze gminne podkreślają, że w zmarłym stracili życzliwego człowieka, samorządowca i działacza społecznego.

(ls)



ZMARŁ HENRYK MARCINIAK, BYŁY DYREKTOR GIMNAZJUM W ŻERKOWIE

ODSZEDŁ CZŁOWIEK RENESANSU I HUMANISTA

ZMARŁ HENRYK MARCINIAK, BYŁY DYREKTOR Gimnazjum im. Zbigniewa Herberta w Żerkowie. Miał 70 lat.

Henryk Marciniak urodził się 7 września 1952 r. w Pannie (gm. Jaraczewo). W 1976 r. ukończył Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Początkowo pracował w Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Żerkowie i w Jarocinie. Był też nauczycielem w Zespole Szkół Zawodowych w Jarocinie. W roku 1999 został dyrektorem Gimnazjum w Żerkowie. Pełnił tę funkcję do przejścia na emeryturę w 2016 r. Rok później w wyniku reformy systemu oświaty gimnazja zostały



zlikwidowane. Henryk Marciniak był nauczycielem języka francuskiego i języka polskiego.

Wojciech Tomalak, który objął stanowisko dyrektora żerkowskiego gimnazjum po Henryku Marciniaku, przyznaje, że był to człowiek renesansu i humanista. – Stworzył to gimnazjum. Można powiedzieć, że to było jego „dziecko”. I hołubił je, jak dziecko – mówi Wojciech Tomalak. – Organizacyjnie szkoła była na wysokim poziomie. Zawsze jednak też dużą wagę przywiązywał do przygotowania do lekcji. Uważał, że to jest jego najważniejsze zadanie i tego samego wymagał od nauczycieli. Dla niego priorytetem byli uczniowie

– podkreśla ostatni dyrektor gimnazjum.

Z kolei burmistrz Żerkowa wspomina Henryka Marciniaka, jako „dobrego i ciepłego człowieka”. – Spełniał się w trudnej pracy dyrektora gimnazjum. Podejmował szereg inicjatyw służących rozwojowi szkoły. Był zawsze zaangażowany oraz otwarty na wszelkie potrzeby uczniów. Charakteryzował się szczególną odpowiedzialnością oraz pracowitością. Odejście pana Henryka jest wielką stratą dla społeczności lokalnej – zaznaczył Michał Surma.

Widomość o śmierci byłego dyrektora została umieszczona między innymi na stronie internetowej gminy Żerków, gdzie

napisano: „Wychowawca wielu pokoleń młodzieży, obdarzony niezwykłą charyzmą, otwartością na drugiego człowieka i pracowitością. Pedagog dający młodzieży życiowe wskazówki i poczucie bezpieczeństwa. Człowiek cechujący się ogromną skromnością i niezwykłą pokorą do życia. Dyrektor, dla którego drogowskazem życia były Herbertowskie wartości.”

To właśnie prawdziwe zafascynowanie postacią Zbigniewa Herberta skłoniło Henryka Marciniaka do opublikowania tomików własnych wierszy inspirowanych osobą i twórczością znanego poety, patrona żerkowskiego gimnazjum.

(ann)

ODESZLI OD NAS

MARIA KULIŃSKA

l. 67 (Strzyżewko)

STEFAN GRZELAK

l. 73 (Jaraczewo)

ZOFIA STASZAK

l. 76 (Orpiszewek)

LEONARDA WOJCIESZAK

l. 80 (Magnuszewice)

BERNADETA GROMADA

l. 66 (Nowe Miasto)

LESZEK DYDESKI

l. 56 (Chwałęcín)

HENRYK MARCINIAK

l. 70 (Żerków)

CZESŁAW ADAMCZAK

l. 73 (Jarocin)

MARCIN ZAWISŁA

l. 41 (Kadziak)

JERZY ANDRASZAK

l. 62 (Jarocin)

FRANCISZEK GRYGIEL

l. 90 (Jarocin)

JAN TOMCZAK

l. 64 (Golina)

TERESA MUC

l. 101 (Mieszków)

GRZEGORZ ROJEWSKI

l. 63 (Jarocin)

JÓZEF KOMOROWSKI

l. 65 (Góra)

WACŁAW KUŻAJ

l. 79 (Jarocin)

STEFANIA WOŹNIAK

l. 90 (Jarocin)

CZESŁAW STACHOWIAK

l. 79 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

„Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą...”
/ks. J. Twardowski/

Z głębokim żalem przyjęłam wiadomość o śmierci

ś. † p.

STEFANA GRZELAKA

Radnego Rady Gminy Jaraczewo I, II, III i IV kadencji, Członka Zarządu Gminy w latach 1990 – 1994, Przewodniczącego Rady Gminy Jaraczewo w latach 1994 – 1998 wyróżnionego medalem „Za szczególne zasługi dla Gminy Jaraczewo”.
W zmarłym straciłmy zyciowego człowieka, samorządowca i działacza społecznego. Łącząc się w bólu, najbliższym oraz rodzinie zmarłego składam wyrazy współczucia.

Dariusz Strugała
Burmistrz Miasta i Gminy Jaraczewo

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy
Rodzinie i bliskim z powodu śmierci

ś. † p.

STEFANA GRZELAKA

Wieloletniego radnego Rady Gminy Jaraczewo

składają

Roman Matuszak Przewodniczący Rady
oraz
radni Rady Miasta i Gminy Jaraczewo

Wszystkim, którzy wsparli nas słowami otuchy
i serdeczną myślą, złożyli kondolencje oraz
uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej
– Rodzinie, Sąsiadom, Znajomym, Delegacjom –

ś. † p.

Joanny Mielcarz

Pragniemy wyrazić serdeczne podziękowanie,
wdzięczność i szacunek

Pogrążona w smutku rodzina

Serdecznie dziękuję
wszystkim,
którzy uczestniczyli
w ostatnim
pożegnaniu
- ceremonii
pogrzebowej
i odprowadzili
na miejsce
wiecznego
spoczynku

ś. † p.

RYSZARDA
STASIKA

Syn z rodziną

KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL
CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ 63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4



Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE



“JEZIEJSKI” s.c.

PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

ul. Targowa 18A
63-200 Jarocin

CAŁODOBOWE
POGOTOWIE
POGRZEBOWE
601 869 111

www.jezierskisc.pl

UTRUDNIENIA. PO DROGACH PORUSZAJĄ SIĘ WOJSKOWE KOLUMNY

PO DROGACH PORUSZAJĄ SIĘ WOJSKOWE KOLUMNY, TRZEBA LICZYĆ SIĘ Z UTRUDNIENIAMI. Odbędzie się to w ramach przygotowań do ćwiczenia **SABER STRIKE 2022**, które odbędą się zgodnie z tegorocznym programem szkolenia Sił Zbrojnych RP.

Kolumny pojazdów wojskowych mogą pojawić się na drogach siedmiu województw: lubuskiego, dolnośląskiego, wielkopolskiego, łódzkiego, mazowieckiego, podlaskiego i warmińsko-mazurskiego.

Pojazdy wojskowe będzie można spotkać między innymi na autostradach A1, A2 i A4, drogach ekspresowych S8 i S61 i drogach krajowych DK16, DK18 i DK63.

Przybycie i przejazd kolumn będą również wykorzystane przez uczestników planowanego ćwiczenia między innymi



W ramach międzynarodowych ćwiczeń na drogi wyjadą wojskowe kolumny. Trzeba się liczyć z utrudnieniami (na zdjęciu przejazd wojsk amerykańskich przez Jarocin w 2016 roku)

do przetrenowania, przyjęcia i przerzutu sojuszników, koordynacji działań transgranicznych oraz współpracy z państwami gospodarzami. Aby w jak najmniejszym stopniu powodować utrudnienia w ruchu, pojazdy biorące udział w ćwiczeniach najczęściej będą się poru-

szać w godzinach nocnych. Jednak niektóre przejazdy będą musiały odbywać się w ciągu dnia, a nawet w godzinach szczytów natężenia ruchu. Będą one eskortowane i zabezpieczone przez Żandarmerię Wojskową i pododdziały regulacji ruchu polskiego wojska we współpracy z policją.

Przegrupowania zostały skoordynowane z właściwymi władzami, w tym lokalnymi.

Kierowcy, spotykając na drodze kolumnę wojskowych pojazdów, powinni pamiętać o zachowaniu szczególnej ostrożności, skupić się na prowadzeniu auta, a nie na dodatkowych czynnościach, jak robienie zdjęć czy nagrywanie filmów. Nie należy wjeżdżać pomiędzy pojazdy wojskowe jadące w kolumnie. – Najważniejsze jest, aby każdy kierowca pamiętał o dużej masie wojskowych pojazdów, a co za tym idzie ich wydłużonej drodze hamowania. Pamiętajmy, że sprzęt militarny jest przewidziany do zadań bojowych, a więc może nie posiadać tak samo dobrej widoczności mijających go pojazdów jak samochody cywilne – informuje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad.

(ann)

Ubojnia Gola

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO

OFERUJEMY UBÓJ BYDŁA Z KONIECZNOŚCI

tel. kom. 517 955 204
517 955 207, 601 423 929
tel. do biura: 65 572 50 07

skupujemy również tuczniki
tel. 509 134 177

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Jarocinie

WYNAJMIE POMIESZCZENIA BIUROWE w Domu Handlowym „ROLNIK”

lokalizacja: ścisłe centrum miasta, do dyspozycji parking

Telefon kontaktowy 607 756 529

SZYBY auto tel. 660 252 097
Piekarszew 25 63-300 Pleszew

- naprawa odprysków
- przyciemnianie szyb

SPRZEDAŻ, MONTAŻ
OSOBOWE, CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE

DOJAZD DO KLIENTA

Stankowo 5
63-800 Gostyń

KUDEŁKA

SPRZEDAŻ CIELĄT SKUP BYDŁA
USŁUGI TRANSPORTOWE ZWIERZĄT

601-057-112
www.bydlo-kudelka.pl

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

AUTO SZYBY

DOJAZD DO KLIENTA

SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

DREWEMAT KRZYKOSY
MATEUSZ NOWAK

TRANSPORT HDS

PELLET DRZEWNY WEGIEL EKOLOGICZNY WÓRKOWANY DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE

ul. Okrężna 31
512-980-919

UBÓJ Z KONIECZNOŚCI W GOSPODARSTWIE BYDŁA

SKUP macior, knurów

tel. 608 227 570

ROGOFARM

Sprzedaż odbywa się co środę
CENY JUŻ od 550 zł!

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA CIELĄT KRAJOWYCH

Pakosław /k Rawicza
ul. 22 Stycznia 2
724 087 089

SKŁAD OPAŁU I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Pleszew, Plaski 65A
62 742 89 48
www.aramir.eu

SUCHY EKOLOGROSZEK

ARAMIR

TECHNIK

SKUP BYDŁA POURAZOWEGO

Tel. 601 450 997
508 223 035

ATRAKCYJNA CENA!

SKUP MACIOR, KNURÓW I TUCZNIKÓW

Szybki przelew

tel. 691 744 453
(65) 572-29-54

DOBRA CENA

KONSTAŁ PRODUCENT

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Automatyka do bram!

www.konstal-garaze.pl

61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644 65-619-34-15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

DANPOL ZDZIECHOWA

od wielu lat na rynku

NAJWYŻSZE CENY macior i knurów

ZADZWOŃ I PORÓWNAJ CENĘ

608 439 125
609 218 648

BLASZANYGARAZ.COM

Nowoczesne Garaże Blaszane, Wiaty Śmietnikowe

tel. 533-534-499 • 666-681-664 • 798-710-329 • 698-230-205

KINO ECHO

„OSIEM RZECZY, KTÓRYCH NIE WIECIE O FACETACH”

reż. Sylwester Jakimow
Komedia obyczajowa
22 lutego, godz. 17.00
23 lutego, godz. 13.00
(Popołudnie Seniora), 19.15
24 lutego, godz. 19.15

„WIKI I JEJ SEKRET”

reż. Denis Imbert
Familiijny, komedia
22-23 lutego, godz. 17.00 (SE2)
24 lutego, godz. 15.00 (SE2)

„MATKI RÓWNOLEGLE”

reż. Pedro Almodóvar
Dramat
22-23 lutego, godz. 19.00 (SE2)
24 lutego, godz. 17.00 (SE2)
25 lutego - 2 marca, godz. 18.00 (SE2)

„MIŁOŚĆ, SEKS & PANDEMIA”

reż. Patryk Vega
Dramat obyczajowy
22 lutego, godz. 19.15
23-24 lutego, godz. 17.00

„C'MON C'MON”

reż. Mike Mills
Dramat

22-23 lutego, godz. 19.00 (SE2)
24 lutego, godz. 17.00 (SE2)

„OBŁOKI ŚMIERCI - BOLIMÓW 1915”

reż. Ireneusz Skruczaj
Fabularyzowany dokument
24 lutego, godz. 19.00 (SE2)

„POTWORNA RODZINKA 2”

reż. Holger Tappe
Animacja, komedia, przygodowy
25 lutego, godz. 16.00 (SE2), 17.00
26-27 lutego, godz. 14.00, 16.00
28 lutego - 2 marca, godz. 16.00 (SE2), 17.00

„Z MIŁOŚCI DO MODY”

reż. Sylvie Ohayon
Dramat, komedia
25 lutego, godz. 19.00
26-27 lutego, godz. 18.00
28 lutego, godz. 20.00 (SE2)
1 marca, godz. 19.00

„MÓJ SYN”

reż. Christian Carion
Kryminał, romans
25-27 lutego, godz. 20.00
28 lutego, godz. 19.00
1 marca, godz. 20.00 (SE2)

PRZED NAMI

Z MYŚLĄ O KOBIETACH

Koło nr 2 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Jarocinie zaprasza na imprezę z okazji Dnia Kobiet, która odbędzie się we wtorek 8 marca w restauracji „Klubowa”. Początek o godz. 17.00. Koszt udziału wynosi 40 zł (członkowie związku) i 45 zł (sympatycy). Zapisy przyjmowane są pod nr tel. 518/939-325 lub 661/362-436.

NA WZASY Z UNIWERSYTEM LUB EMERYTAMI

Jarociński Uniwersytet Trzeciego Wieku organizuje wczasy do Ustronia Morskiego w Ośrodku Wczasowym Janosik w dniach 2-12 czerwca. Koszt wyjazdu dla członków wynosi 1500 zł, a dla sympatyków - 1550 zł (w cenie: przejazd w obydwie strony, noclegi, całodzienne wyżywienie i ubezpieczenie). Zgłoszenia przyjmowane są

w biurze JUTW we wtorki w godz. 14.30-17.30 (JOK, I piętro, pok. 31) i u skarbniczki pod nr. tel. 661/801-051.

Z kolei zarząd rejonowy Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Jarocinie organizuje turnusy w Ustroniu Morskim w dniach 3-15 czerwca (OW Łazur) oraz 22 czerwca - 4 lipca (OW Koral). Zapisy w biurze związku (JOK, I piętro, pok. 33) we wtorek w godz. 11.00-14.00 oraz czwartek i piątek w godz. 9.00-12.00.

DO LESZNA I OSIECZNEJ

Komisja Kultury i Wypoczynku Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Jarocinie przyjmuje zapisy na jednodniową wycieczkę do Leszna i Osiecznej, która odbędzie się w czwartek 30 marca. Koszt udziału wynosi 75 zł. Zgłoszenia przyjmowane są w biurze PZERiI (JOK, p. 33) w czwartki w godz. 9.00-12.00. (Is)

HOROSKOP

BARAN (21 III - 19 IV)

Uległeś magii walentynkowego święta i uczucia zdominują cały tydzień. Wzrośnie Twoja wrażliwość na potrzeby innych, nie tylko tych, których kochasz.

BYK (20 IV - 20 V)

Zmiany w sferze zawodowej utrwalą się, nabiorą wyraźniejszych kształtów, a kariera będzie się rozwijać. Poczujesz większą pewność siebie, odwagę i chęć dokonywania kolejnych zmian.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Podjdziesz przeróżne zabiegi, ale i tak niełatwo będzie zachować spokój i równowagę. Pewne sprawy wymkną Ci się spod kontroli. Zmiany zewnętrzne wymogą na Tobie konieczność przystosowania się do nowych warunków.

RAK (21 VI - 22 VII)

Swobody i wolności wyrażania siebie poszukasz w obszarze kariery i stawianych sobie celów zawodowych. Pomimo natłoku wydarzeń znajdziesz jednak czas, by zastanowić się, co warto zmienić w sobie i w swoim otoczeniu.

LEW (23 VII - 22 VIII)

Będziesz cieszył się dobrą kondycją i dobrze, że to właśnie teraz Ci dopisała. Nowe obowiązki będą wymagać żelaznego zdrowia i nerwów. Wiedza i refleks też się przydadzą.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

To będzie bogaty w wydarzenia, pogodny tydzień. Spokojna praca wypełni dni robocze. W uczuciach czeka Cię sporo miłych niespodzianek.

WAGA (23 IX - 22 X)

W tym tygodniu gwiazdy zwiastują początek romansu. W pracy warto włączyć się we wspólne działanie z firmowymi kolegami.

SKORPION (23 X - 21 XI)

Zwiększ czujność w sferze zawodowej. W firmie ktoś podkopuje Twój autorytet. Przeczekał ten okres cierpliwie, bez emocji. Podejmowanie jakichkolwiek kroków mogłoby przynieść odwrotny skutek.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Zaangażowanie i kompetencje zważają i docenia odpowiedni ludzie, więc możesz liczyć co najmniej na uznanie. W pracy będziesz zdecydowany i odważny.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

Koziorożce uchodzą za osoby konkretne, poważne i najlepiej zorganizowane. Ludzie lubią Cię za cierpliwość, poczucie humoru oraz za wieczną gotowość do pomocy innym.

WODNIK (20 I - 18 II)

Słońce opuściło twój znak, a Ty w swoim żywiole. Gwałtowna, aczkolwiek od dawna planowana, zmiana zawodowa na plus będzie Ci odpowiadać, szczególnie, że Ty kochasz tempo i ruch w interesach.

RYBY (19 II - 20 III)

Będzie lepsze zdrowie i mnóstwo chęci do działania, więc nie czekaj z realizacją pomysłów. Nastaw się na zmiany i bądź otwarta na nowe propozycje.

NA ŚWIAT PRZYSZLI

- GABRIEL STANISŁAWSKI (Jarocin)
- GRACJAN GRABAREK (Jarocin)
- NIKODEM BORKOWSKI (Witaszyce)
- TYMOTEUSZ WĘCEK (Twardów)
- LILIANNA KONIECZNA (Cielcza)

ADOPTUJ PSIAKA

**PRZEJĘTY PRZEZ KOMORNIKA BORYS NIE MIAŁ ŁATWEGO ŻYCIA**

Borys trafił do schroniska wraz z trzema innymi psami, po tym jak komornik przejął teren poprzedniego właściciela. Żył w fatalnych warunkach, w pseudokojcy zbitym z desek. Deformacja jego pyska to też spadek po wcześniejszym życiu. Gdy trafił do Radlina, był bardzo wychudzony. Borys jest nieufny w stosunku do obcych, ale dość szybko się do nich przekonuje. Jest spokojny i nie zwraca uwagi na inne psy. Na spacerze wszystko go interesuje, ale i tak potrafi iść ładnie przy nodze. Ma około 10 lat. Jest wykastrowany, zaszczepiony i zaczipowany. Czekają na dom w Schronisku dla Zwierząt w Radlinie. Kontakt w sprawie adopcji pod nr tel. 663/735-974.

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM I REBUSEM**Poziomo:**

- 1) kontrolka paliwa.
- 3) walet trefli.
- 6) pluskwa w gniazdku.
- 7) zwężka.
- 9) kompan Obeliksa.
- 13) rzeźbiarz grecki.
- 14) powieść Waltera Scotta.
- 15) papka, breja.
- 16) ławnik.
- 17) włożą w nią krowy.
- 18) czołowe lub przynosowe.
- 19) z niego elki.
- 20) zapole.

Pionowo:

- 1) pęczek.
- 2) rozplątany i wędzony śledź.
- 3) goleń.
- 4) mieszkaniac asteroidy B-612.
- 5) kompozytor Wesolej wdówki.
- 8) żuk w pręgi.
- 10) randka.
- 11) Emmanuelle, francuska aktorka.
- 12) gałąź.
- 13) ulgi dla słabszego.
- 14) komedia z J. Travoltą i K. Alley.
- 16) wygodniś, lalusz.
- 18) bliźniaczy brat Amfiona.

KRZYŻÓWKA nr 405

Uszeregowane litery z kratek ponumerowanych w prawym, dolnym rogu utworzą rozwiązanie krzyżówki - przysłowie. Hasło prosimy przesyłać SMS-em na numer **71601 (koszt 1,23 zł z VAT)**, w treści wpisując „**gł.nr krzyżówki.hasło.imię i nazwisko.miejscowość**”. Na rozwiązanie czekamy do **3 marca** do godz. 23.59. Autor prawidłowego rozwiązania dostanie nagrodę - kubek.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI nr 404 „Kawalerowi wszędzie źle, żonatemu tylko w domu.”

NAGRODĘ OTRZYMUJE: STANISŁAW BORUTA, Jarocin (kubek). Po odbiór nagrody prosimy się zgłosić do redakcji (Jarocin, ul. Kasprzaka 1a), w ciągu dwóch tygodni.

Na rozgrzewkę!

Ułóż wyraz (w dowolnej formie gramatycznej) składający się z liter:

D R E N Ł Ą K

(podpowieź w krzyżówce)

Rebus anagramowy jednowyrazowy

(wyraz występuje w krzyżówce)

grafika i opracowanie: Stawik, Andrzej

➡	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	
	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43

sprzedam

LODÓWKI; ZMYWARKI; ZAMRA-
ŻARKI; PRALKI; STOLY; KRZESŁA; KO-
MODY; ŁÓŻKA; BETONIARKI; KRAJZEGI
używane z Niemiec. Tel. 605/408-969.

(82K14)

POMYSŁ NA PREZENT. Nowoczesne,
kilkuczęściowe obrazy ręcznie malowane.
Aleobrazy.eu. Tel. 515/488-600.

(468J16)

DREWNO kominkowe, opałowe,
rozpałkowe. Tel. 507/679-552.

(509J18)

Sprzedż DREWNA OPAŁOWEGO,
KOMINKOWEGO. Tel. 781/543-167.

(16J22)

SPRZEDAM TANIO NOWE PIECE
C.O. oraz bojler. Możliwość podłączenia.
Tel. 889/672-850.

(105P22)

SUCHY BETON PODSYPKA, POD-
BUDOWA POD KOSTKĘ BRUKOWĄ. Tel.
663/778-439.

(199J22)

kupno

Kupię narzędzia, elektronarzędzia,
silniki, spawarki, betoniarki, imadła,
kowadła, motocykle i części, komary,
WSKI, kłady, z likwidacji i wyprzedają.
Tel. 603/540-940.

(48P22)

Skupuję silniki, spawarki, narzędzia,
sprzęt z likwidacji garaży, warsztatów
oraz Komar, WSK, Quad części. Tel.
692/990-828.

(127P22)

motoryzacyjne

SPRZEDAM

DACIA LOGAN I FAN (dostawcza)
2011 rok, 1.5 dci, 225 000 przebie-
gu, klimatyzacja, elektryczne szyby, sa-
lon Polski, zarejestrowany w kraju. Tel.
665/703-422.

(146J22)

PEUGEOT 208 2014 r. 1.2B piasko-
wy, bogate wyposażenie, 90 tys. przebie-
gu. Tel. 511/386-411

(121G22)

SKODA FABIA II 1.2 benzyna,
2007r., PEUGEOT 308 1.6, benzyna,
2010r. Tel. 502/411-825.

(178P22)

WYPRZEDAŻ MŁODYCH AUT Z ZA-
CHODNIEJ UNII. Małutkie przebiegi,
zarejestrowane w Polsce, dobre ceny. Tel.
601/932-422.

(1278J21)

KUPIĘ

Wimar Pieruchy KASACJA POJAZDÓW.
Zaświadczenie o złomowaniu, gotówka od
ręki. Odbiór własny. Tel. 500/043-306.

(705P21)

603/810-195 tel. AUTA DO KA-
SACJI - kupię każde. Odsprzedaż części
samochodowych.

(1819J17)

695/061-826 Złomowanie pojazdów,
zaświadczenie do wydziału komunikacji,
odbior własnym transportem.

(71G22)

AA AUTO - SKUP OSOBOWE, DO-
STAWCZE, TRANSITY, MERCEDESY,
TOYOTY, DAEWOO, NISSANY. Tel.
503/193-487.

(275J22)

KUPIĘ AUTO. Zadzwoń na pewno się
dogadamy, bez opłat, uszkodzone. Tel.
665/216-893.

(312J22)

PRZYJMĘ
GRUNTY ORNE
W DZIERŻAWĘ

z okolic Jarocina,
Jaraczewa.

Atrakcyjna stawka czynszu

tel. 733 883 099

Kupię KAŻDE AUTO do kasacji lub
remontu. Płacę gotówką, dojadę. SKUP
MASZYN ROLNICZYCH. Tel. 609/041-
771.

(314J22)

SKUP AUT wszystkie marki, osobowe
i dostawcze, mogą być do remontu lub
uszkodzone. Tel. 660/684-212.

(315J22)

Złomowanie pojazdów, zaświadczenia
do Wydziału Komunikacji, odbiór własnym
transportem. Tel. 737/502-502

(105G22)

nieruchomości

Sprzedam w miejscowości Siedlemin
gmina Jarocin DZIAŁKA 1000 m² - klasa
RIIb i N. Nr działki 449/3. Cena 50 000
złotych. Tel. 696/775-774.

(153J22)

KUPIĘ MIESZKANIE do remontu,
płatne gotówką. Tel. 508/041-848.

(156J22)

Sprzedam DZIAŁKI z prawem za-
budowy położone w lasach, w pobliżu
jezior powidzkiego i Kosewskiego w mjsc.
Skrzynka, gm. Ostrowite- nieskażona
natura, park krajobrazowy. Tel. 502/105-
454.

(195J22)

Sprzedam dużą DZIAŁKĘ na wsi
z budynkami do remontu, gm. Kotlin.
Tel. 723/476-123, 505/018-501.

(228J22)

Kupię DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ (może
być rolna/do wydzielania) lub DOM w oko-
licach Jarocina. Tel. 533/009-048.

(235J22)

Sprzedam DZIAŁKĘ o powierzchni
6000m² w miejscowości Wola Książę-
ca. Bardzo atrakcyjne położenie. Kontakt
602/785-008.

(287J22)

Sprzedam MIESZKANIE 3 POKO-
JOWE w bloku w Jarocinie, całkowicie
umeblowane do zamieszkania, kontakt
pod nr tel. 609/554-753.

(289J22)

Sprzedam MIESZKANIE 80.5m²,
II piętro, w Jarocinie, na Konstytucji. Tel.
697/755-795.

(291J22)

Sprzedam DOMEK W KOBIERNIE,
wolnostojący z działką. Tel. 501/902-446,
515/569-271 po godz. 19.00.

(166P22)

Sprzedam DOM W PLESZEWIE na
ul. Lipowej, 97m², dobra cena. Tel.
666/015-541.

(167P22)

Sprzedam DZIAŁKĘ w miejscowo-
ści Cielcza, ul. Piaskowa. Powierzchnia
0,84ha, cena za metr 49zł. Tel. 604/233-
564, dzwonić po godzinie 16.00.

(301J22)

ODDAM W NAJEM

Do wynajęcia 2-SKLEPY w Żerkowie,
ul. Jarocińska 3. Tel. 691/168-964.

(188J22)

Wynajmę mieszkanie w Dobrzycy
50m, 2 pokoje, kuchnia z aneksem, fa-
zienka, czynsz-900zł. Tel. 513/088-090.

(139P22)

KASACJA POJAZDÓW
PUNKT SKUPU ZŁOMU

TEL. 605 886 562
604 219 407
62 747 23 38

JAROCIN UL. GLINKI 26

MAC-MET SPJ

Oddam w najem LOKAL HANDLOWY/
użytkowy ok. 60 m², w Żerkowie, ul.
Rynek 8. Tel. 669/283-231.

(249J22)

Wynajmę MIESZKANIE 37m²,
umeblowane, dobra lokalizacja, blisko
do miasta, niedaleko market, park. Tel.
501/742-198.

(300J22)

rolnicze

KWALIFIKATY: jęczmień: FARMER,
ETOILE, ADWOKAT, owies: BINGO, KO-
ZAK, FIGARO, pszenica: AURA; faktury.
Tel. 606/949-390, 501/395-601,
Strzyżew.

(103P22)

ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN, NASIO-
NA KUKURYDZY, NAWOZY DOLISTNE,
INNE ROLNICZE. Góra, tel. (62)747-
27-62.

(170J22)

WEZMĘ ZIEMIĘ ROLNĄ W DZIER-
ŻAWĘ gmina: Żerków, Jarocin, Nowe
Miasto, Czermin. Płatność z góry na rok
do przodu. Tel. 726/113-444.

(187J22)

Sprzedam SADZENIAKI ZIEMNIA-
KÓW odmiana "GWIAZDA". Cena 80gr/
kg. Tel. 603/513-190.

(234J22)

Sprzedam PSZENŻYTO i KUKU-
RYDZĘ suchą, workowana/ luz. Tel.
605/049-099.

(251J22)

Kwalifikaty: JĘCZMIEN JARY "Eto-
ile Farmer", OWIES "Bingo", 210zł/q,
transport, faktury. Sobocki, Łukaszewo
9, tel. 501/723-807, 514/100-903,
514/100-541.

(254J22)

Sprzedam OBORNIK z dowozem na
miejsce. Tel. 881/520-938.

(257J22)

Sprzedam ZIEMNIAK ODPADOWY
z transportem. Tel. 792/978-603.

(258J22)

Podkłady drewniane. Tel. 666/083-
485

(119G22)

Sprzedam GRUNTY ORNE 3,50 ha,
III-IV klasa gleby w miejscowości Kłoda
Górska, gm. Góra. Tel. 669/171-201.

(51R22)

Wezmę ziemię w dzierżawę, 1000zł-
do negocjacji, gm. Czermin, Kotlin, Chocz
i Gizałki. Tel. 782/259-014.

(158P22)

Sprzedaż JAJ WIEJSKICH - kury
z wolnego wybiegu. Tel. (63)219-11-54.

(285J22)

Sprzedam SIANO w balotach. Oddam
KOTKĘ. Tel. 880/737-956.

(288J22)

Sprzedam ZBOŻE oczyszczone, JĘCZ-
MIEN I OWIES czyszczone perkusem.
Tel. 606/385-417.

(162P22)

KUPIĘ KONIE bądź KUCYKI Tel.
606/385-417.

(163P22)

Sprzedaż JAJ WIEJSKICH. Tel.
691/168-964, Golina, ul. Jarocińska 1a.

(292J22)

Sprzedam SIANO W BALOTACH ze
stodoły. Tel. 609/337-944.

(296J22)

Sprzedam oczyszczone ZBOŻA JARE:
pszenicę, jęczmień, żyto, KUKURYDZĘ.
Wola Książęca, tel. 661/522-045.

(299J22)

Sprzedam ziemniaki jadalne i kali-
browane DENAR, TAJFUN, MICHALINA.
Tel. 517/694-605.

(169P22)

Sprzedam ŁUBIN GORZKI. Tel.
572/319-738.

(302J22)

Oczyszczone: KUKURYDZA, OWIES
CZARNY, PSZENICA, JĘCZMIEN,
PSZENŻYTO, MIESZANKA, ŁUBIN. Tel.
661/436-555.

(306J22)

PRZYJMĘ ZIEMIĘ w dzierżawę. Gmi-
na Jarocin, Jaraczewo, Żerków, Nowe
Miasto nad Wartą. Tel. 726/567-555.

(309J22)

Sprzedam siano, sianokiszonkę, sło-
mę. Dowóz. Tel. 730/326-770

(133G22)

Sprzedam SIANO, 160 balotów. Tel.
722/133-915.

(58R22)

Kupię ZBOŻE I KUKURYDZĘ SUCHĄ,
płatność przy załadunku. Tel. 792/978-
603.

(182P22)

Sprzedam JĘCZMIEN, ŻYTO, PSZEN-
ŻYTO. Tel. 881/520-938.

(183P22)

Sprzedam ZBOŻA JARE OCZYSZCZO-
NE, wszystkie gatunki, ŁUBIN, GROCH,
transport, PRZYCZEPA 800zł, ŁADO-
WARKA (mała). Tel. 609/305-437.

(184P22)

Sprzedam SIANOKISZONKĘ, moż-
liwość transportu. Tel. 696/039-728.

(185P22)

MASZyny

Sprzedam ŚRUTOWNIK SSĄCO-TŁO-
CZĄCY, weże 10m/3m, dwukomorowy
NOWY. REGENERACJA ŚRUTOWNIKÓW.
Tel. 506/102-776.

(135K17)

Skup wszystkich CIĄGNIKÓW ROL-
NICZYCH, MASZYN ROLNICZYCH. Tel.
883/646-199.

(530J18)

Kupię ciągniki rolnicze - absolutnie
wszystkich marek, stan i rocznik obojętny.
Tel. 694/229-446.

(1592P18)

Kupię każdy ciągnik rolniczy URSUS,
ZETOR, MF, MTZ-82, BELARUS, John De-
ere, NEW HOLLAND, DEUTZ, PRONAR,
RENAULT i VALTRA, płatność gotówką
od ręki. Tel. 694/400-305.

(1593P18)

Paszowozy do kisonki do bydła,
beczkowóz 8000 litrów Tandem. Tel.
693/764-072

(73G22)

AGRO SKUP - kupię każdy ciągnik
rolniczy, uczciwie zapłacę. Tel. 695/508-
412.

(118P22)

Sprzedam OPRYSKIWACZ zawiesz-
any 400l, ŚRUTOWNIK bijakowy z silni-
kiem. Tel. 511/196-156

(140P22)

Zetor Forterra 125. Tel. 666/083-
485

(120G22)

PRASA ŁAŃCUCHOWA "KRONE"
Round Pack 1250, 2012r., OPRYSKI-
WACZ "PILMET" 2000l z komputerem,
2006r., ROZSIEWACZ NAWOZU "UNIA
MX 1600", PRZYCZEPA 3,5t, wywrotka
z nadstawkami, AGREGAT UPRAWOWY
"EXPOM" 4.2m. Tel. 516/166-799.

(266J22)

OPRYSKIWACZ "PILMET" 1600l,
2007r., ROZSIEWACZ "RAUCH" 2005r.,
BRONA TALERZOWA "UNIA ARES" 4m,
AGREGAT ŚCIERNIKOWY "MANDAM"
3m, PŁUG ZAGONOWY 5-skiłowy "VO-
GEL NOOT". Tel. 600/548-100.

(267J22)

Kupię KAŻDĄ DOJARKĘ Alfa Laval
w całości lub na części i same konwie oraz
CHŁODNIĘ do 500l. Tel. 663/931-294.

(52R22)

Sprzedam WYCINAK DO KISZONKI
"STRAUTMANN". Gotowy do pracy. Tel.
607/991-105.

(283J22)

Sprzedam sortownik do ziemniaków
z taśmą podającą i stołem przebieczym.
Tel. (61) 281-86-35

(128G22)

Kupię CIĄGNIK C-330, C-360,
MF255, WŁADIMIREC MTZ82, ZETOR,
CYKLOP, ROZRZUTNIK oraz inne, PRZY-
CZEPY, KOMBAJN ZIEMNIACZANY i inny
sprzęt. Tel. 535/135-507.

(56R22)

Sprzedam SILNIK DO C-360, PRZY-
CZEPKĘ SAMOCHODOWĄ, ładowność
1100kg. Tel. 600/137-070.

(316J22)

Sprzedam OWCE KAMERUŃSKIE;
PIŁĘ SPALINOWĄ STIHL 181; BELARKĘ
PASOWĄ FF 123. Tel. 885/048-899.

(181P22)

ZWIERZĘTA

Kupię JAŁOWICE wysoko cielne. Tel.
(61)437-75-27, 602/731-229.

(1954J12)

Skup macior i tuczników, płatne go-
tówką. Tel. 880/203-189

(25G13)

Sprzedam byczki i jałówki mięsne
oraz krzyżówki, ncb i hf (polskie) od 650
zł. Możliwość transportu. Tel. 721/159-
984, 601/057-112

(619G15)

SPRZEDAŻ CIELĄT. DORPOL, 63-
210 Żerków, Stęgosz 5, tel. 783/530-
623, 531/108-063.

(302J21)

SKUP BYDŁA. Konkurencyjne ceny.
Tel. 883/993-179.

(1653J21)

Kupię jałówki hodowlane i użytkowe
cielność 6-7 miesięcy. Tel. (62)741-47-
61, 602/777-217.

(36P22)

Kupię BYCZKI i JAŁÓWKI od 80kg
do 580kg, gotówka. Własny transport.
Tel. 669/965-997.

(16R22)

Skup BYDŁA gotówka + VAT oraz
BYDŁA NA UBOJ z KONIECZNOŚCI.
Tel. 600/525-166.

(17R22)

Skup bydła na ubój z konieczności.
Gotówka lub przelew. Tel. 664/499-683

(55G22)

Kupię BYDŁO RZEŻNE. Tel. 668/345-
262.

(150J22)

UBOJNIA BYKI HF- od 10,40zł do
12.00zł, KROWY - do 7,30zł. SKUP
tuczników i macior. Tel. 608/138-133.

(155J22)

SKUP BYDŁA. GOTÓWKA + vat, oraz
ubój z konieczności. Tel. 531/855-606.

(157J22)

Skup zwierząt rzeźnych (bydło).
Atrakcyjne warunki współpracy. Krótki
termin płatności. Odbió

Sprzedam **JAŁÓWKĘ** użytkową **HF WYSOKO CIELNĄ**. Termin połowa marca, wysoka, gm. Jaraczewo. Tel. 782/490-354.

(307J22)

Sprzedam **JAŁÓWKĘ HODOWLANĄ**, 3-tygodniową. Tel. 888/834-803.

(179P22)

Sprzedam **JAŁÓWKĘ WYSOKO CIELNĄ**, termin wycielenia 15 marca. Tel. 663/339-722.

(311J22)

Sprzedam **KROWĘ PIERWIASTKĘ** 6-tygodni po wycieleniu i **KOMBAJN BIZON Z056**. Tel. 783/271-062.

(180P22)

Sprzedam duże **PROSIĘTA**, Twardów. Tel. 785/022-863.

(313J22)

Sprzedam **JAŁÓWKI** na i po wycieleniu. Tel. 661/802-443.

(59R22)

usługi

NAPRAWA SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO. Jarocin. Tel. 669/891-999.

(496J18)

VIDEOFILMOWANIE&FOTOGRAFIA CYFROWA. Profesjonalne Studio Produkcji Foto-Video. Przegrywanie z Kaset na DVD, RABATY, PROMOCJE, GRATISY!!! zobacz: www.audiovideofilm.pl, tel. 601/667-119

(497J18)

SKLEP MEBLOWY Kotlin, ul. Dworcowa 2A, ul. 15-go Sierpnia 1 - poleca szeroki **ZAKRES MEBLI** oraz **PRZEPROWADZKI**. Tel. 664/739-772. ZAPRASZAMY!!

(515J18)

VIDEOFILM-FOTOGRAFIA RGB: przegrywanie VHS - DVD. Gratis weekend w Zakopanem. Fb videofilm rgb. Tel. 601/568-781.

(1126J21)

Oferujemy **SPRZĄTANIE** zagrażonych **PIWNIC, SZOP, GARAŻY, DZIAŁEK, DOMÓW**. Tel. 501/773-825

(128P22)

BUDOWLANE

BRUKARSTWO. Profesjonalne układanie kostki, kamienia granitowego i polnego. Usługa koparko-ładowarką 2cx i wyburzanie. Kopanie fundamentów. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 667/377-841.

(1647J10)

BLACHARSTWO - DEKARSTWO, wszystkie pokrycia dachowe, renowacje dachów - usługi wykonujemy z własnego oraz z powierzonego materiału. www.dachy-pleszew.weebly.com Tel. 604/220-487.

(466P11)

TYNKI, POSADZKI BETONOWE, PRZEMYSŁOWE - domy, mieszkania, biura. Tel. 693-459-435

(3161P15)

HYDRAULIK - USŁUGI Wodno-Kanalizacyjne i Centralne Ogrzewanie. Fachowa obsługa i profesjonalne doradztwo. Tel. 507/796-387.

(1111K16)

SPRZEDAŻ I UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ, UKŁADANIE GRANITU, ogrodzenia klinkierowe, odwodnienia terenu, prace ziemne. Usługi koparko-ładowarką. Tel. 601/901-710.

(1873J17)

SIATKA OGRODZENIOWA różne rodzaje. **PANEL OGRODZENIOWY**. Kompleksowy montaż. Tel. 660/132-797, 692/740-254.

(528J18)

MALOWANE, SZPACHLOWANIE, USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE. INSTALACJE, POMIARY ELEKTRYCZNE. PROMOCYJNE CENY. Tel. 502/909-641.

(1708J18)

PRODACH - DEKARSTWO, BLACHARSTWO, WIEŻBY DACHOWE, TERMOIZOLACJE, IZOLACJE BALKONÓW, TARASÓW oraz FUNDAMENTÓW, MONTAŻ OKIEN I ROLET DACHOWYCH. Tel. 785/540-005.

(4006J18)

TYNKI MASZYNOWE GIPSOWE, krótkie terminy. Tel. 501/565-289, 501/565-283.

(1810J19)

POSADZKI MASZYNOWE. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 697/428-561.

(897J20)

POKRYCIA DACHOWE, BLACHODACHÓWKA, DACHÓWKA: CERAMICZNA, BETONOWA, PAPY TERMOZGRZEWALNE, DOCIEPLANIE DACHÓW, PODBITKI DREWNIANE. Tel. 600/302-985.

(495J21)

BEZPYŁOWE CYKLINOWANIE PODŁOGI. USŁUGI STOLARSKIE. Tel. 694/993-417.

(1J22)

KOMPLEKSOWE REMONTY MIESZKAŃ od A do Z. WSZYSTKIE PRACE BUDOWLANE I WYKOŃCZENIOWE. KŁADZENIE papy termozgrzewalnej 10z/m². AWARIE hydrauliczne i elektryczne. Tanio, szybko i solidnie! Tel. 537/524-696.

(2J22)

"WEBER BRUK" PEŁEN ZAKRES PROFESJONALNYCH PRAC BRUKARSKICH W BARDZO DOBRYCH CENACH. Tel. 669/455-823.

(50J22)

POSADZKI BETONOWE. Maszynowo wykonywane w domach, blokach, biurach itp. Tel. 606/128-033.

(152J22)

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, TYNKI MINERALNE, AKRYLOWE, SYLIKATOWE, SYLIKONOWE, TARABONY, ŻYWICA DEKORACYJNA, REMONTY, MALOWANIE, PŁYTKI, MUROWANIE. Tel. 692/230-470.

(158J22)

Usługi koparką. Tel. 607/506-000, 607/141-000

(86G22)

KOMPLEKSOWO ELEWACJE - ocieplanie, tynkowanie. Solidnie i terminowo. **WOLNE TERMINY WIOSNA 2022!** Tel. 606/185-138.

(205J22)

DOCIEPLANIE, MALOWANIE ELEWACJI, GENERALNE REMONTY, WYKOŃCZENIA. Wolne terminy. Konkurencyjnie! Tel. 504/063-569.

(244J22)

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, UKŁADANIE PŁYTEK, REMONTY ŁAZIENEK, UKŁADANIE TAPETY, OCIEPLANIE DOMÓW JEDNORODZINNYCH. Tel. 665/485-300.

(252J22)

KOMPLEKSOWE USŁUGI BUDOWLANE. BUDOWA DOMÓW JEDNORODZINNYCH. Terminy 2022. Tel. 518/100-552.

(293J22)

ROZLICZANIE SZKÓD BUDOWLANYCH. Pomoc w uzyskaniu wyższego odszkodowania, weryfikacja kosztorysów. Tel. 606/765-682.

(294J22)

FACH-REM wszystkie prace wykończeniowe, płytki, szpachlowanie, karton-gips, malowanie itp. **PROFESJONALNIE I TERMINOWO**. Tel. 577/003-425.

(170P22)

FINANSOWE

KREDYTY trudne, pomoc, konsolidacja, oddłużenie. Tel. 609/184-628.

(8J22)

KREDYTY: HIPOTECZNE, GOTÓWKOWE, FIRMOWE, KONSOLIDACYJNE, POZABANKOWE Duża przyznawalność !!! **Wysokie kwoty !!! FOTOWOLTAIKA Z DOFINANSOWANIEM**. Tel. 695/917-356.

(9J22)

ATIZ POŻYCZKI. 1000 zł - 12 rat miesięcznych po 128 zł lub 1000 zł - po 30 dniach oddajesz 1060 zł. Tel. 509/685-530, (61) 282-91-13

(4G22)

PORÓWNAJ WIELE OFERT w jednym miejscu i wybierz najlepszą dla Ciebie. **KREDYTY I POŻYCZKI** również bez BIK. Zadzwoń 508/252-045 lub odwiedź nasze biuro Jarocin Wrocławska 22.

(185J22)

SZYBKA POŻYCZKA - minimum formalności. Tel. 668/582-571.

(278J22)

różne

TANIE PŁOTY I OGRODZENIA, GARAŻE BLASZANE, BLACHY TRAPEZOWE. Raty. Tel. (62)733-88-30, 607/680-103.

(498J18)

ANTYKI, STAROCIE, SKUP, RENOWACJA. P.H.U. Piotr Pryczek, ul. Śródmiejska 25, 63-200 Jarocin. Tel. 500/086-800.

(14J21)

praca

ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW na **LINIĘ PRODUKCYJNĄ** w branży drzewnej. Umowa o pracę. Tel. 668/372-205.

(1095J20)

Zatrudnię **DEKARZA** oraz **PRACOWNIKA OGÓLNOBUDOWLANEGO**. Tel. 785/540-005.

(450J21)

Przyjmę do prac wykończeniowych, elewacyjnych, płaca tygodniowa, możliwy transport spod domu. Tel. 880/919-188.

(101P22)

Zatrudnię **KIEROWCĘ kat. C+E** w transporcie krajowym oraz międzynarodowym. Naczepa wywrotka oraz plan-deka. Tel. 730/730-720, 508/678-929.

(178J22)

Zatrudnimy osoby do spawania łyżek oraz elementów do mebli metalowych. Tel. 62 75 38 000 w godz.8-18

(129P22)

Zatrudnię operatora **TOKARKI TUM**, atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 501/735-551, 691/776-213

(136P22)

Zatrudnię **BRUKARZA I POMOCNIKA BRUKARZA DO UKŁADANIA KOSTKI BRUKOWEJ**. Tel. 604/357-075.

(231J22)

Zatrudnię **KIEROWCĘ KAT. C+E**. Tel. 695/795-825.

(261J22)

Zatrudnię do **PRACY W BETONIARNI**. Tel. 604/265-435.

(155P22)

Praca dla **SPAWACZY MIG-MAG**. Firma oferuje: umowę o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie. Wymagania: wykształcenie min. zawodowe, umiejętność spawania metodą MAG, znajomość rysunku technicznego. Miejsce pracy Jarocin. CV e-mail: d.namyslowska@wad.com.pl Tel. 577/002-615.

(277J22)

Agencja **TIGER SECURITY** poszukuje **KWAFILIKOWANEGO PRACOWNIKA OCHRONY** na patrol interwencyjny w Pleszewie. Tel. 603/049-909

(161P22)

Zatrudnię pracownika na stanowisko: **MONTER SZYB SAMOCHODOWYCH** (doświadczenie nie jest wymagane!!). Umowa o pracę, wymagane prawo jazdy kat.B. Zarobki 4000zł - 5000zł brutto. Miejsce zatrudnienia Piekarszew 25. Tel. 696/787-128.

(290J22)

Zatrudnię **KIEROWCĘ KAT. C+E** w transporcie krajowym, wanna. Praca od poniedziałku do piątku. Tel. 607/577-580.

(295J22)

Zatrudnię **KIEROWCĘ** w transporcie Międzynarodowym. Tel. 509/783-498, 502/634-301.

(297J22)

Przyjmę **PRACOWNIKÓW DO KOSTKI BRUKOWEJ I OPERATORA KOPARKI**. Tel. 606/385-361, 728/325-426.

(305J22)

Firma kotłarska nawiąże **współpracę z INSTALATORAMI KOTŁÓW**. Dobre warunki współpracy. Tel. 728/477-185.

(171P22)

Zatrudnimy na stałe **SPAWACZA KOTŁÓW CO**, wysokie wynagrodzenie, Pleszew-Kowalew. Tel. 509/062-864, 509/062-895.

(172P22)

Zatrudnimy na stałe **SPAWACZA KOTŁÓW CO**, wysokie wynagrodzenie, Pleszew-Kowalew. Tel. 509/062-864, 509/062-895.

(173P22)

Zatrudnimy na stałe **SPAWACZA KOTŁÓW CO**, wysokie wynagrodzenie, Pleszew-Kowalew. Tel. 509/062-864, 509/062-895.

(174P22)

Zatrudnimy na stałe **SPAWACZA KOTŁÓW CO**, wysokie wynagrodzenie, Pleszew-Kowalew. Tel. 509/062-864, 509/062-895.

(175P22)

Zatrudnimy na stałe **SPAWACZA KOTŁÓW CO**, wysokie wynagrodzenie, Pleszew-Kowalew. Tel. 509/062-864, 509/062-895.

(176P22)

Brukarz, pomocnik brukarza. Tel. 887/288-516

(135G22)

matrymonialne

"Samotność uszlachetnia, ale we dwoje różniej". Biuro Matrymonialne **RUSALKA** serdecznie zaprasza Tel. 662/400-165.

(241J22)

Szczęśliwa siódemka!

dodaj DARMOWE OGŁOSZENIE

na **7** portalach

jarocinska.pl rawicz24.pl zpleszewa.pl

gostynska.pl krotoszynska.pl

zwielkopolski24.pl

ona



Aby dodać ogłoszenie wystarczy być zalogowanym na jednym z naszych portali. Następnie wchodzimy w zakładkę ogłoszenia. Klikamy przycisk **DODAJ OGŁOSZENIE**.

CZUJESZ SIĘ SAMOTNY? Tutaj znajdziesz miłość, przyjaciół lub umówisz się na randkę! Dodaj swój anons w **Telegazecie TVP1** na stronie 899 Wyślij SMS na numer 76806 wpisz na początku litery AKA oraz napisz kogo chcesz poznać. Poznaj moc Telewizji! Całkowity koszt to zaledwie 7,38zł.

(250J22)

towarzyskie

SŁODKA CYCOLINKA. Tel. 733/867-642.

(92J22)

Wiktoria zaprasza. Tel. 510/960-339

(124P22)

nauka

TŁUMACZENIA przysięgłe i zwykłe - **JĘZYK NIEMIECKI i ANGIELSKI.** Pomoc językowa: **WŁOSKI i FRANCUSKI.** Tel. 698/481-211.

(2710J19)

PROFESJONALNE KOREPETYCJE z MATEMATYKI na wszystkich poziomach wszystkich klas w szczególności przygotowanie do matury oraz do egzaminu ośmioklasisty w trybie stacjonarnym oraz online - 55 zł/h. Możliwy dojazd do ucznia. Tel. 513/803-075.

(304J22)

lekarskie

KRZYSZTOF GRUSZCZYŃSKI SPECJALISTA CHIRURG. Przyjęcia Jarocin ul. Hallera 9 p. 23 czwartki po 16⁰⁰. Rejestracja telefoniczna 691/692-223.

(160J07)

SPECJALISTA CHIRURG GRZEGORZ SZYMCHAK Jarocin, ul. Wrocławska 38, przyjęcia: wtorek od 16.00, piątek od 16.00 - rejestracja telefoniczna. **GASTROSKOPIA:** czwartek od 17.00 - rejestracja. Tel. 601/796-362.

(331J18)

GABINET OKULISTYCZNY, lek. med. HANNA MARCZUK-ZIELIŃSKA. Przyjęcia: poniedziałki, czwartki 16.00 - 17.00, piątki 15.00 - 17.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62) 747-14-05, 660/764-253.

(499J18)

CHIRURG, lek. med. ANATOL ZIELIŃSKI. Rejestracja telefoniczna; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62) 747-14-05, 660/733-126.

(500J18)

PRYWATNY GABINET NEUROLOGICZNY, PRACOWNIA EEG - lek. med. B. Łysiak-Malecka, SPECJALISTA NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ. Przyjęcia: poniedziałki 18.00-20.00, środy - 17.00-20.00, piątki 12.00-14.00. Rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04. Jarocin, ul. Hallera 9, pok. 31.

(501J18)

PRYWATNY SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY, PRACOWNIA USG, KTG, KOLPOSKOPIA, leczenie nadżerek LEEP - LOOP - lek. med. K. Malecki - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: wtorek, czwartek, rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04, po 20.00.

(502J18)

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista ALINA BUDZYŃSKA, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Wrocławska 46 a. Przyjęcia: wtorki, środy i czwartki od 10.00 do 17.00. Tel. (62) 747-83-18. Nagłe przypadki 508/155-615.

(503J18)

GABINET GINEKOLOGICZNY, dr n. med. WŁODZIMIERZ BUDZYŃSKI, specjalista ginekolog i położnik; **LASER - leczenie nadżerek, KTG, USG.** Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Wrocławska 46 a, tel. (62) 747-83-18, rejestracja telefoniczna 532/785-228. Przyjęcia: poniedziałki i czwartki od 15.00.

(504J18)

GABINET UROLOGICZNY - KAZIMIERZ WYSOCKI, specjalista urolog. **USG w trakcie wizyty.** Jarocin, ul. Wrocławska 38, przychodnia "MEDAN". Rejestracja tel. (62) 747-22-61, od godz. 8.00 do 18.00.

(505J18)

PRYWATNY GABINET PSYCHIATRYCZNY lek. med. PAWEŁ JERZYCKI. Jarocin, rejestracja w godz. od 9.00-15.30 tel. (62) 505-22-40.

(506J18)

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY lek. med. KATARZYNA ZIOŁO - specjalista ginekolog-położnik. USG, KTG, KRIOTERAPIA. Przyjęcia pn.-pt. - po uprzedniej rejestracji. Jarocin, ul. o. Serafina Niedbały 18, tel. (62) 747-59-36, (62) 747-37-61.

(514J18)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ i ONKOLOGICZNEJ BARTŁOMIEJ ROSZAK. Przyjęcia po rejestracji telefonicznej 602/593-835, Jarocin, ul. Wodna 23.

(514J18)

Centrum Medyczne Lek. med. **JACEK GÓRNY** specjalista **KARDIOLOG** (w cenie wizyty **EKG i ECHO SERCA**), Jarocin ul. Magnoliowa 1. Tel. (62) 747-28-35, (62) 747-12-86.

(1484J18)

Centrum Medyczne Profesor dr hab. nauk med. **STEFAN SAJDAK** specjalista w **POŁOŻNICTWIE GINEKOLOGII i ONKOLOGII GINEKOLOGICZNEJ**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. (62) 747-28-35, (62) 747-12-86.

(3727J18)

GABINET PSYCHOLOGICZNY, mgr JULIA PIEKARSKA, ul. T. Kościuszki 12 a, Jarocin. Tel. 604/997-276. Młodzież i dorośli.

(170J21)

GABINET GINEKOLOGICZNY - USG, KTG, lek. med. Mirosława Sosińska-Walczak, specjalista ginekolog-położnik. Rejestracja telefoniczna (62) 740-62-38. **ŚRODY NIECZYNNE!**

(201J21)

Centrum Medyczne Docent **FRANCISZEK RAJEWSKI** doktor habilitowany w **CHIRURGII URAZOWEJ i ORTOPEDII**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. 535/205-206.

(690J21)

OPTOMETRIA dr n. m. MONIKA FELTZKE. Badanie wzroku, dobór okularów. Tel. (62) 747-31-16.

(14J22)

REHABILITACJA i MASAŻ mgr ALEKSANDRA TUCZYŃSKA. Tel. 661/435-777, ul. Dąbrowskiego 16, Jarocin. Możliwy dojazd do domu.

(30J22)

GABINET PSYCHOLOGICZNY IZABELA ANDRZEJEWSKA, ul. św. Ducha 53/3, Jarocin, tel. 601/900-341. Dzieci od 11 roku życia, osoby dorosłe, pary.

(286J22)

GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. STOM. DANUTA BĄKOWSKA-MICHALSKA. Jarocin, ul. Brandowskiego 2. W pilnych przypadkach proszę dzwonić: 667/916-474, (62) 747-81-65.

(298J22)

DYŻURY APTEK

Do soboty **26 lutego** oraz w następnym tygodniu (**28 lutego - 5 marca**) dyżur pełni apteka **„Dbam o zdrowie”** Polifarm (Kaufland, ul. Kościuszki 16 A). W niedzielę **27 lutego** leki można będzie kupić w aptece **„Gemin”** (ul. Hallera 14). Punkty czynne są w godz. **8.00-21.00.**

RTG, USG

ZAKŁAD DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ

Eliasz, Zioło

Jarocin, ul. o. S. Niedbały 18
czynne pn. - pt.: od 8.30 do 17.00

- Badania RTG, Pantomograf zębów
- Badania USG piersi, tarczycy, jąder, prostaty, brzucha, mięśni i stawów
- Doppler żył i tętnic

Rejestracja tel. (62) 740-02-77

Gabinet
Stomatologiczny
lek. stom. Wojciech Garbacz

- stomatologia
- zachowawcza
- protetyka
- chirurgia
- choroby przyzębia
- wybielanie zębów

Jarocin, ul. Dąbrowskiego 16

Rejestracja tel. (62) 505-28-08

Czynne od poniedziałku do czwartku
od 14.00 do 19.00
oraz w piątki
od 9.00 do 13.00SPECJALISTYCZNE
GABINETY LEKARSKIE

JAROCIN, UL. SIENKIEWICZA 14

(50 m od dworca PKS)

Prywatnie przyjmują lekarze z klinik
poznajskich w zakresie:

- chorób wewnętrznych, chorób naczyni i kardiologii
wtorki 15.30 - 17.30
dr n. med. Arkadiusz Niklas
rejestracja telefoniczna tel. kom. 604 181 005

- ginekologii, położnictwa i ginekologii onkologicznej
poniedziałki
rejestracja telefoniczna (62) 747 28 17
prof. dr hab. n. med. Ewa Nowak-Markwitz

- chorób oczu - czwartek 15.30 - 17.30
dr n. med. Andrzej Styszyński

lek. Aleksander
MALESZKA

GASTROENTEROLOG

SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

SZPITAL ŚREDZKI

PRACOWNIA ENDOSKOPII - WEJŚCIE A1

Środa Wlkp., ul. Żwirki i Wigury 10

tel. 797 710 703

DIAGNOSTYKA

I LECZENIE CHOROBY

UKŁADU POKARMOWEGO

CENTRUM MEDYCZNE PAJDOWSCY

UL. MALWOWA 1 JAROCIN

TEL. 535 205 206

PIERWSZY CZWARTEK MIESIĄCA

Przychodnia Nad Stawem

ul. Poznańska 10b, Koźmin Wlkp.

Tel. 62 597 19 73, 539 911 947

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

REHABILITACJA
DOBIESZCZYNA
W RAMACH UMOWY
Z NFZOferujemy kompleksową rehabilitację
zarówno prywatnie, jak i w ramach
usług świadczonych przez NFZ.Gabinet Fizjoterapii NZOZ DOSMED
w Dobieszczyźnie oferuje zabiegi
fizjoterapeutyczne w ramach umowy
z NFZ od 01.05.2018 r.Wykonujemy zabiegi usprawniające
dla pacjentów ze schorzeniami
ortopedycznymi, urazowymi,
neurologicznymi, reumatologicznymi.Zapewniamy krótkie terminy
oczekiwania po wcześniejszej
rejestracji telefonicznej
pod nr (62) 740 27 04, 886 506 368
w godz. 8.00 - 16.00
lub osobiście w NZOZ DOSMED
Dobieszczyzna 47a, 63-210 Żerków

www.dosmedrehabilitacja.pl



Fot. Paweł Witwicki/Archivum

Zawodniczki Jaroty Jarocin zajęły czwarte miejsce w swym pierwszym sezonie w II lidze futsalu kobiet

DO PODIUM ZABRAKŁO
JEDNEGO GOLA

DRUŻYNA DZIEWCZĄT JAROTY JAROCIN ZREMISOWAŁA 3:3 W GŁOGOWIE Z CHROBRYM W SWYM OSTATNIM MECZU tegorocznego sezonu w II lidze futsalu kobiet. Podopieczne Mirosława Czajki zakończyły zmagania na czwartym miejscu.

W spotkaniu w Głogowie rywalizacja toczyła się o zajęcia miejsca na podium na zakończenie rozgrywek. Piłkarkom Chrobrego do utrzymania trzeciego miejsca w lidze wystarczył remis. Natomiast zawodniczki Jaroty musiały ten mecz wygrać, aby spełnić marzenie o miejscu na podium w debiutanckim sezonie.

Mecz był bardzo podobny do pierwszego starcia tych drużyn, które miało miejsce w Jarocinie. Tym razem jednak to Jarota dwukrotnie obejmowała prowadzenie, a Chrobry skutecznie odrabiał straty. W 11. minucie zawodniczki Chrobrego objęły prowadzenie, ale już dwie minuty później do remisu doprowadziła Alicja Krzykos. Na cztery minuty przed końcem pierwszej połowy drugiego gola dla zespołu z Jarocina zdobyła Kinga Waszak. Dla kapitan Jaroty było to szóste trafienie w rozgrywkach. Po kolejnej minucie Chrobry zdobył wyrównującego gola i pierwsza połowa zakończyła się remisem 2:2.

W drugiej części Jarota, po strzale samobójczym, po raz drugi w tym meczu wyszła na prowadzenie, ale w połowie drugiej połowy zespół z Głogowa ponownie doprowadził do wyrównania. Mimo ambitnej postawy podopiecznym Mirosława Czajki nie udało się już przechylić szali zwycięstwa na swoją korzyść. Świetna postawa bramkarki Eweliny Czajki pozwoliła też zawodniczkom z Jarocina uniknąć porażki w ostatnim swym futsalowym występie w tym sezonie.

Zawodniczki Jaroty wiele się nauczyły, biorąc udział w rozgrywkach futsalowych, ale te-

raz będą się przygotowywać do startu w zmaganiach ligowych na trawie.

- Gdy zaczęliśmy trenować w sierpniu, to było mega słabo. Przegrywaliśmy nawet sparingi z młodszymi drużynami. Od początku gry w lidze futsalu zaczęliśmy więcej trenować i z każdym meczem jesteśmy coraz lepsze. Atmosfera w zespole jest bardzo dobra. Na razie nie ma żadnych kłótni. Od marca zaczniemy trenować na trawie. Zaczniemy grać sparingi i w sierpniu zaczniemy ligę na trawie. Na hali zaczęliśmy trenować na dwa tygodnie przed pierwszym meczem. Wygrałyśmy go. Jak dotychczas jest o wiele lepiej niż się spodziewaliśmy. W tej lidze nauczyliśmy się przede wszystkim lepiej komunikować ze sobą podczas meczu. To jest bardzo ważne - podsumowała swoje wrażenia z pierwszych miesięcy istnienia żeńskiego zespołu Beata Wrembel. To głównie dzięki niej w Jarocie powstała sekcja żeńska.

- W Jarocie gram od trzech lat. Dotychczas trenowałam z chłopakami. W marcu zeszłego roku trener mi powiedział, że jak zbiorę dziewczyny, choćby piętnaście, to utworzą dla mnie drużynę damską. Wrzuciłam informację na spotted jarocińskich szkół i dziewczyny zaczęły się zgłaszać. Najpierw nas było dwadzieścia osiem. Potem liczba spadła do siedemnastu, ale doszły koleżanki z Koźmina Wlkp. i Środy. Na razie dziewczyny dalej dochodzą, a nie ubywają - zdradza kulisy powstania żeńskiej drużyny Wrembel.

(pw)

CHROBRY GŁOGÓW

JAROTA JAROCIN

3:3
(2:2)

SKŁAD

Jarota Jarocin: Ewelina Czajka - Kinga Waszak, Katarzyna Szalczuk, Julia Słomińska, Michałina Szwałek, Anna Brzezińska, Alicja Machowiak, Julia Urna, Julia Zięta, Anna Wojciechowska, Alicja Oczkowska, Aleksandra Nawrocka, Alicja Krzykos

BRAMKI

1:0 - Katarzyna Bosacka (11)
1:1 - Alicja Krzykos (13)
1:2 - Kinga Waszak (16)
2:2 - Amelia Parzyńska (17)
2:3 - Jagoda Rimke sam. (24)
3:3 - Amelia Parzyńska (31)

Kolejne sukcesy Komorzanki w Grand Prix



Warcabiści Komorzanki nie dają szans rywalom w kolejnych turniejach cyklu Grand Prix Polski w warszawach stupolowych

AŻ DWANAŚCIE MEDALI WYWALCZYLI REPREZENTANCI KOMORZANKI w II Grand Prix Polski w warszawach stupolowych, rozegranym w Lututowie.

Podopieczni Andrzeja Ziai zdobyli sześć złotych medali oraz po trzy srebrne i brązowe. Najlepiej spisali się najmłodsi. W kategorii dziewcząt do lat 8 zwyciężyła Wiktoria Bednarek, natomiast w grupie chłopców całe podium zajęli reprezentanci Komorzanki. Zwyciężył Szymon Szóstek, który wyprzedził Adama Przydrygę i Gabriela Mensfelda. Komplet medali przywiozły do Komorza Przybysławskiego także dziewczęta w grupie do lat 10. Triumfowała Kinga Zdrojowa, a tuż za nią uplasowały się Wiktoria Grzelak i Danuta Bożejewicz. Z kolei w kategorii chłopców w tej grupie wiekowej zwyciężył Franciszek Żukrowski. Zawodniczki Komorzanki zdominowały także rywalizację w grupie dziewcząt do lat 13. Zwyciężyła Maja Rydz, drugie miejsce zajęła Nikola Filipiak, a trzecia była Maja Warzywoda. Wśród chłopców do lat 13 zwyciężył Kacper Rogowski. Tym razem poza podium znaleźli się reprezentanci Komorzanki, rywalizujący w zmaganiach ekstrakurkularnych (grupy powyżej 13 lat).

(pw)

PODLEWSKA DRUGA W OTWARTYCH MISTRZOSTWACH

MAGDALENA PODLEWSKA ZAJĘŁA DRUGIE MIEJSCE W KATEGORII DZIEWCZĄT z roczników 2006-2008 w Otwartych Mistrzostwach Koźmina Wlkp. w tenisie stołowym.

W zawodach, rozgrywanych jako IV Memoriał im. Ryszarda Kamińskiego, wzięło udział czworo pingpongistów z UKS-u Komorzanka Komorza Przybysławskie. Najlepiej spisała się Magdalena Podlewska.

Oprócz niej w turnieju w Koźminie Wlkp. udział wzięli Dominika Świątek, Antoni Kościński i Bartosz Biernacik, którzy brali udział w zmaganiach dziewcząt i chłopców z roczników 2009-2011.

(pw)



Tenisści stołowi Komorzanki na turnieju w Koźminie Wlkp.

MEDALE I REKORDY MŁODZIKÓW PRZEŁAJU



Młodzicy UKS-u Przełaj Żerków

Sześć medali wywalczyli młodzicy UKS-u Przełaj Żerków w Halowych Mistrzostwach Wielkopolski U-16 w lekkiej atletyce, rozegranych w Kaliszu.

Dwa medale Mistrzostw Wielkopolski przywiozła sprinterka Zuzanna Szóstek. Podopieczna Dawida Bieły zwyciężyła w biegu na 60 m przez płotki, uzyskując czas 9,49 s. Na tym samym dystansie, ale bez płotków, Zuzanna zdobyła brązowy medal, dobiegając do mety w czasie 8,30 s. Oba wyniki są nowymi rekordami życiowymi żerkowskiej sprinterki.

Złotą medalistką w Kaliszu została także Paulina Walczak. Zwyciężyła ona w chodzie na dystansie 3000 m, ustanawiając swój nowy rekord życiowy 11.00,93 s.

Dwa brązowe medale przywiozła z kaliskiej hali Joanna Rosiejka. Także ona przy okazji ustanowiła nowe rekordy życiowe. W biegu na 60 m przez płotki jej najlepszy wynik to 10,03 s, a na dystansie 300 m to obecnie 49,13 s.

Srebrnym medalistą na 60 m przez płotki wśród chłopców został Seweryn Wlekiński. Podopieczny Romana Wyduby oczywiście poprawił swój najlepszy wynik na tym dystansie, a jego nowy rekord życiowy wynosi obecnie 9,34 s.

Rekordy życiowe poprawiali również inni zawodnicy UKS-u Przełaj Żerków, którzy jednak nie stanęli na podium Mistrzostw Wielkopolski - Wiktoria Żakowska, Maria Burchacka, Marta Pera i Zuzanna Makowiecka. (pw)

JAROCIŃSKI MASTERS PODWÓJNYM MEDALISTĄ MISTRZOSTW POLSKI

W rozgrywanych w Toruniu Mistrzostwach Polski Masters bardzo dobrze zaprezentował się pochodzący z Jarocina Jan Tomczak. W kategorii M65 nasz zawodnik zdobył dwa medale.

Tomczak w trakcie toruńskich mistrzostw dwukrotnie prezentował się na bieżni. Najpierw wziął udział w biegu na sześćdziesiąt metrów. Tam wygrał serię dwunastą z czasem

8.99. Wynik okazał się także wystarczający do tego, żeby wygrać rywalizację w kategorii M65. Srebro w tej konkurencji zdobył Zbigniew Kostra (Wejherowo, czas 9.14) a brąz Tadeusz Gulbicki (Dobre Miasto, czas 9.20).

To nie był ostatni start jarocińskiego mistrza. Wziął on bowiem także udział w rywalizacji w skoku w dal. Tomczak

w najlepszej próbie uzyskał cztery metry i czterdzieści siedem centymetrów. Ten wynik pozwolił na zajęcie drugiego miejsca w tej konkurencji. Złoto w skoku w dal wywalczył Marek Grzyb (W-MKLA Masters Olsztyn, 4.98 m) zaś brąz rywalizujący już z Tomczakiem w biegu na 60 metrów Tadeusz Gulbicki (Dobre Miasto, 4.15 m).

(jp)



SROGA LEKCJA DLA JAROTY

W KOLEJNYM TYGODNIU PRZYGOTOWAŃ DO RUNDY WIOSENNEJ III LIGI JAROTA JAROCIN CZEKAŁ NAJTRUDNIEJSZY TEST Z WSZYSTKICH. Zespół Piotra Garbarka zmierzył się bowiem z rezerwami Lecha Poznań.

Zespół prowadzony przez Artura Węskę na co dzień występuje w rozgrywkach drugiej ligi, a więc klasę wyżej w stosunku do JKS-u. W tym momencie zespół z Poznania zajmuje szóste miejsce w swoich rozgrywkach, które gwarantuje baraż o grę w pierwszej lidze.

W niedzielę rezerwy, które głównie składają się z piłkarzy wychowanych w akademii Lecha, zostały wzmocnione kilkoma graczami z pierwszej drużyny, którzy nie pojechali wraz z byłym liderem Ekstraklasy do Gdańska na mecz z Lechią. Oznaczało to, że trudność spotkania dla Jaroty wzrasta.

Mecz, który został rozegrany w Popowie tuż pod Wronkami, jeszcze na dobre się nie rozpoczął, a już mieliśmy 1:0. W 2. minucie wynik spotkania otworzył dla gospodarzy Patryk Gogół. Jarota próbowała, ale mimo gry na dwóch napastników (Jankowski i Bartoszak), nie udało się wyrównać. Tymczasem Lech nadal atakował, czego skutkiem w 40.



Po niedzielnym sparingu z piłkarzami rezerw Lecha, zawodnicy Jaroty nie mieli powodów do zadowolenia

minucie było podwyższenie prowadzenia przez Adriana Lasowskiego. Do przerwy na tablicy, nie po raz pierwszy w tegorocznych przygotowaniach, widniał więc wynik 2:0, natomiast po raz pierwszy nie

dla Jaroty. Można jednak było mieć nadzieję, że po przerwie podopieczni Piotra Garbarka postarają się powalczyć, chociaż o honorowe trafienie.

Niestety obraz gry po przerwie nie uległ zmianie. To Lech

nadal częściej był przy piłce i dominował na boisku, czego dowodem była kolejna bramka w 58. minucie. Zdobył ją Jakub Antczak. Siedemnastolatek, który w sobotę 12 lutego

zadebiutował w Ekstraklasie, pokonał Karola Drażdżewskiego jeszcze raz dziesięć minut później. Wynik spotkania na 5:0 w 87. minucie ustalił Filip Wilak. Jarota więc do Jarocina wraca z solidną lekcją piłki nożnej i dużym materiałem do analizy.

Kolejny mecz podopieczni Piotra Garbarka rozegrają w sobotę 26 lutego. Przeciwnikiem JKS-u będzie LKS Gołuchów. Pierwszy gwizdek zabrzmi o godzinie 12:00 na boisku ze sztuczną nawierzchnią w Jarocinie.

(jp)

SPARINIGI JAROTY

JAROCIN W 2022 ROKU

Jarota Jarocin	- SKP Słupca	3:2
Jarota Jarocin	- Warta Sieradz	2:4
Jarota Jarocin	- Stal Brzeg	3:2
Jarota Jarocin	- Unia Swarzędz	0:2
Olimpia Koło	- Jarota Jarocin	1:6
Jarota Jarocin	- Piast Kobylin	6:0
Jarota Jarocin	- KP Centra 1946 Ostrów Wielkopolski	3:1
Lech II Poznań	- Jarota Jarocin	5:0

26.02, godz 12:00

Jarota Jarocin
- LKS Gołuchów

5.03, godz. 12:00

Jarota Jarocin
- rywal do ustalenia

JAROTA JAROCIN LECH II POZNAŃ

5:0
(2:0)

SKŁAD

Skład Jaroty w I połowie: Sebastian Lorek - Jędrzej Ludwiczak, zawodnik testowany, Piotr Stachowiak, Szymon Komendziński - Wojciech Kryger, Marcin Mackowiak, Kacper Szymankiewicz, Mateusz Dunaj - Mikołaj Jankowski, Krzysztof Bartoszak

Skład Jaroty w II połowie: Karol Drażdżewski, Jędrzej Ludwiczak, Szymon Komendziński, Piotr Stachowiak, zawodnik testowany - zawodnik testowany, Kacper Szymankiewicz, Marcin Mackowiak, Mateusz Dunaj - Antoni Pralat, Krzysztof Bartoszak

BRAMKI

2' 1:0 Patryk Gogół
40' 2:0 Adrian Lasowski
58' 3:0 Jakub Antczak
68' 4:0 Jakub Antczak
87' 5:0 Filip Wilak

OGŁOSZENIE

KWITOWSKI HURTOWA SPRZEDAŻ PALIW OLEJ NAPEŁDOWY

Tel. 627411102, 606360357 - GIZAŁKI

OLEJ OPAŁOWY



ISSN 1230-851X